



BRZozowska

Gazeta Powiatowa

Nr 1 (157) | STYCZEŃ 2018 | egzemplarz bezpłatny | ISSN 1642-8420



POWIATOWE OBCHODY
MIĘDZYNARODOWEGO
DNIA PAMIĘCI
O OFIARACH HOŁOKAUSTU



Anna Futyma



*Zygmunt Błaż
- Starosta Brzozowski*



dr Mariusz Kaznowski



Judit Elkin



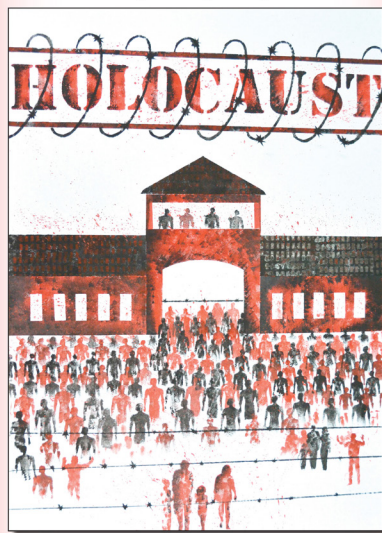
**ZWYCIĘSKIE PRACE W POWIATOWYM KONKURSIE PLASTYCZNYM
„HOLOKAUST PAMIĘTAMY”**

KATEGORIA
Szkoły Gimnazjalne



Katarzyna MAGUSIAK
Szkoła Podstawowa we Wzdownie

KATEGORIA
Szkoły Ponadgimnazjalne



Wiktorija TEREFENKO
Zespół Szkół Ogólnokształcących w Brzozowie



Holokaust – opętańcza wizja świata

Można unicestwić cały naród? Wy-mordować wszystkich przedstawicieli określonej nacji od starców po niemowlęta? Nawiązać w połowie dwudziestego wieku do wyniszczających walk plemion barbarzyńskich? W przededniu nienotowanego w dziejach skoku cywilizacyjnego i technologicznego próbować narzucić panowanie nad światem jednego państwa, niczym imperium rzymskiego, a inne kraje, mniej lub bardziej rozwinięte, sprowadzić do roli poddańczej oraz niewolniczej? Mógł ktoś wpaść na taki pomysł? I w dodatku uwierzyć w powodzenie tej trudnej do nazwania „misji”? Okazało się, że mógł, a za realizację tej opętańczej „wizji” niemieckich faszystów ludzkość zapłaciła cenę przekraczającą wyobraźnię. Miliony ofiar, zburzone całe miasta, niemożliwe do oszacowania straty materialne. I w wielu przypadkach dewastacja mentalna.

Mordowanie na skalę przemysłową

Jednym ze sposobów osiągnięcia celu wytyczonego przez nazistów na czele z Adolfem Hitlerem podczas drugiej wojny światowej był Holokaust. Innymi słowy ludobójstwo dokonane przede wszystkim na ludności żydowskiej, ale również na innych grupach etnicznych, czy społecznych. Przyjęcie przez hitlerowskich dygnitarzy w styczniu 1942 roku planu „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”, zakładającego likwidację około jedenastomilionowej populacji europejskich Żydów, w sposób najbardziej dosadny odsłoniło chorą koncepcję zagłady narodu żydowskiego. Ukazało niespotykaną dotąd skalę nienawiści do wyimaginowanego wroga, obnażyło w całości ciemną stronę paranoicznego umysłu. W konsekwencji tych działań życie w wojennej zawierusze straciło około sześć milionów europejskich Żydów, w tym około trzech milionów polskich, wyeliminowanych głównie w niemieckich obozach koncentracyjnych usytuowanych w Polsce oraz w gettach. Najwięcej zginęło w Auschwitz, około miliona. Z racji rozmiarów tamtejszej tragedii, dzień wyzwolenia Auschwitz, czyli 27 stycznia 1945 roku, ustanowiono „Międzynarodowym Dniem Pamięci o Ofiarach Holokaustu”.

– *Ogólnie możemy powiedzieć, że spełniliśmy najtrudniejsze zadanie, i to z miłości do swego narodu. I nie doznałszy przy tym żadnej ujmy w swych wewnętrznych odczuciach, w swej duszy i charakterze. Jest to rozdział naszej historii nieopisany dotąd i nie do opisania – cytuję szefa SS, Heinricha Himmlera Duszana Hamsik w książce „Drugi człowiek Trzeciej Rzeszy”. A w taki sposób Himmler usprawiedliwiał zabijanie kobiet i dzieci w Auschwitz: – Dotarło do nas pytanie, jak to jest z kobietami i dziećmi? Zdecydowałem, że również w tej sprawie musimy*

znaleźć zupełnie jasne rozwiązanie. Byłoby to nieusprawiedliwione, gdybyśmy zgładzili tylko mężczyzn, a dopuścili do tego, aby rosły ich dzieci – mściciele, którzy zagrażaliby naszym synom i wnukom. Trzeba było podjąć trudną decyzję, że cały naród żydowski musi zniknąć z powierzchni ziemi – mówił Himmler w sierpniu 1944 roku, czyli w szczytowym okresie eksterminacji, o czym przeczytać można w biografii autorstwa Hamsika. Niech te cytaty przybliżą stan świadomości i postrzeganie rzeczywistości przez rządzących Niemcami od roku 1933 do 1945. Jedynym, rzecz jasna niewielkim pocieszeniem jest fakt, że głównych odpowiedzialnych za zagładę Żydów dosięgła dziejowa sprawiedliwość. Adolf Hitler i Heinrich Himmler popełnili samobójstwa. Rudolf Höss, komendant obozu w Oświęcimiu został stracony 16 kwietnia 1947 roku. Adolfa Eichmanna, szefa sekcji żydowskiej Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy zatrzymały izraelskie służby specjalne w 1960 roku w Argentynie. Przewieziono go do Izraela, osądzono i wykonano wyrok śmierci za ludobójstwo w 1962 roku. Reinharda Heydricha, bliskiego współpracownika Himmlera, zastrzelono w Pradze 4 czerwca 1942 roku.

Polacy na ratunek

Żydzi ratowali się w różny sposób. Jedni próbowali uciec poza granice Polski, między innymi do ZSRR, inni szukali schronienia w polskich domostwach. Część natomiast „pomieszkowała” w kanałach, ziemiankach, lasach i innych trudnych do namierzenia przez Niemców miejscach. Wszędzie czyhała śmierć. Z wyjątkiem, wygłodzenia, wycieńczenia, w końcu z wytopienia i rozstrzelania. Utratą życia ryzykowali też pomagający, ratujący Żydów. Nie było litości. Przeważnie ginął ukrywający się i udostępniający kryjówkę. Kulka w głowę groziła jednym i drugim, czego świadomość Polacy posiadali. Często wszakże sumienie przełamywało strach. Jego ewentualne wyrzuty po skazaniu nieraz całych żydowskich rodzin na pastwę losu okazywały się trudniejsze od czerpania radości z egzystencji zwiększającej szanse na przetrwanie wojny. Niektórzy natomiast po prostu nie widzieli innej możliwości, jak wsparcie bezbronnych uciekinierów. Jak w przypadku Doroty Wojtuń z Haczowa. – *Okrutny, wojenny los szybko tragicznie doświadczył moich dziadków. Mojego dziadka Stanisława końcem sierpnia 1939 roku powołano do wojska, a konkretnie do oddziału samoobrony w Jaśli-skach. Oddział uczestniczył w działaniach wojennych od samego początku, a dziadek należał do nieszczęśliwców, którzy poległ*



już 2 września 1939 roku na górze Czeremcha. Babcia owdowiała w wieku 42 lat, a na jej wychowaniu pozostało siedmioro dzieci. Nie trzeba nikomu tłumaczyć, jaka to odpowiedzialność i wysiłek, ile trosk i to w dodatku w warunkach daleko odbiegających od normalnych, bo przecież wojennych. Babcia nie miała czasu na rozpacz po stracie męża, na rozmyślania, na chwilowe choćby odejście od codziennych obowiązków. Wręcz przeciwnie, jej sytuacja wymagała natychmiastowej mobilizacji, dzieci wszak potrzebowały opieki, posiłków i wszystkiego innego, co niezbędne do codziennego funkcjonowania – powiedział Roman Wojtuń, wnuk Doroty Wojtuń.

Kobieta poradziła sobie z wszystkimi wyzwaniem, a wręcz zaimponowała organizacją czasu, zaradnością, i co najważniejsze, odwagą. Jesienią 1942 roku do domu Doroty Wojtuń zapukały osoby narodowości żydowskiej pochodzące ze Zmiennicy z prośbą o udzielenie im schronienia. Haczowianka zgodziła się i przyjęła pod swój dach trzy Żydówki i dwóch Żydów. Jedna z przysięgniętych była w ciąży i spała w pokoju z gospodynią, a pozostali ukrywali się w budynku gospodarczym, natomiast podczas silnych mrozów przychodzili przespać się w kuchni na podłodze. Wieczorami wychodzili z kryjówek i szli przez las do Zmiennicy do znajomych przynieść coś do jedzenia, ponieważ pani Dorota nie była w stanie wyżywić wszystkich, zarówno domowników, jak i przechowywanych Żydów. – *Trwało to wszystko do 12 kwietnia 1943 roku. Wówczas, po otrzymanym donosie, pod domem babci zjawiała się policja granatowa i po pewnym czasie podjęła decyzję o likwidacji ukrywających się osób. Zastrzelono wszystkie pięć, zaś babcię wzięto na posterunek gestapo do Krosna, gdzie zarządzono wyrok śmierci. Na drugi dzień wyrok zamieniono na zsyłkę na roboty do Niemiec. Siedmioro dzieci skazano zatem na samotne wychowywanie. Starsze z sierot wraz z kolegami pochowały zabitych Żydów niedaleko domu – podkreślił Roman Wojtuń.*

W domostwie siedmiorga dzieci pozbawionych rodziców Żydzi pojawili

li się ponownie na przełomie roku 1943 i 1944. Tym razem o pomoc poprosiła kobieta z Brzozowa z dwoma małoletnimi synami. Historia się powtórzyła i po raz kolejny żydowska rodzina została zadenuncjowana i spotkał ją los identyczny, jak poprzedników. Idącą matkę wraz z synami rozstrzelano w lesie podczas marszu. Dzieciom chroniących Żydów życie darowano, cała siódemka przeżyła wojnę, a po 1945 roku wszyscy opuścili rodzinny dom, który w latach sześćdziesiątych zdemontowano.

Upamiętnienie po latach

Dorota Wojtuń również doczekała końca wojny. W Niemczech zatrudniono ją w zakładach zbrojeniowych we Frankfurcie nad Menem, popołudniami natomiast pracowała w gospodarstwie rolnym. – *Podobno pod koniec 1945 roku babcia napisała z Niemiec list do dzieci. Poinformowała w nim, że trafiła na dobrych ludzi, zarobiła trochę pieniędzy i niebawem planuje powrót do domu. Niestety po kilku tygodniach zamiast babci do domu przyszło zawiadomienie, że babcia Dorota zginęła tragicznie w wypadku. Prysłano też dwa zdjęcia: babci w trumnie z zawiniętym czołem oraz z uroczystości pogrzebowej – przypomniał Roman Wojtuń. W 1945 roku zakończyła się druga wojna światowa. Pochłonęła miliony ludzkich istnień, pokazała do jakich okrucieństw popycha człowieka ideologia, której podstawowymi wyznacznikami działania są nienawiść i agresja. Wojna zniszczyła wiele życie, dla wielu innych stanowiła próbę charakteru, siły woli, fizycznej i psychicznej*

przeszłością. Pierwsze wiadomości czerpałem z opowiadań starszych mieszkańców, którzy przeżyli te straszne lata. W maju 2013 roku przyjechał do mnie fachowiec od oznaczania i odnajdywania zbiorowicy grobów Żydów i porobił zdjęcia terenu w pobliżu wskazanego przeze mnie miejsca pogrzebania zwłok. Pod koniec sierpnia 2013 roku pojawiła się natomiast Komisja Rabiniczna do spraw Cmentarzy i jeden z przedstawicieli delegacji georadarem prześwietlił ziemię i stwierdził, że trafilam z określeniem grobu niczym w dziesiątkę do tarczy. Określił wykopaną mogiłę na 180 centymetrów głęboką, ponad 4 metry długą i 2 metry szeroką. Przeszło rok od precyzyjnego określenia grobu, w którym pochowano Żydów zabitych w czasie wojny, a skrywanych wcześniej w domu babci Doroty, przybyła znowu delegacja z Warszawy z Komisji Rabinicznej, pracownicy Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego oraz Gminy Haczów. Podpisaliśmy umowę przekazania części mojej działki na pomnik upamiętniający zamordowanych Żydów – opowiedział Roman Wojtuń.

Uroczyste odsłonięcie z wypisanymi nazwiskami ośmiu zastrzelonych ofiar w języku polskim i hebrajskim odbyło się 12 października 2015 roku. W odsłonięciu nagrobka wziął udział między innymi Naczelny Rabin Polski, Michael Schudrich. Nie zabrakło mieszkańców Haczowa i okolic oraz władz wojewódzkich, samorządowców, przedstawicieli Fundacji „Zapomniane” z Warszawy. – *Dla mnie i całej mojej rodziny to był naprawdę szczęśliwy*

sja, zresztą dziedzina życia, która powinna choć trochę interesować wszystkich. Każdy ma jakąś przeszłość, być może ciekawszą niż nam się wydaje. Trzeba tylko trochę czasu i zachodu, żeby zgłębić wiedzę na temat naszych przodków. Udało mi się też ustalić potomków krewnych pięciu Żydów, przechowywanych przez babcię Dorotę. Jedni mieszkają w Stanach Zjednoczonych, inni w Izraelu. Mam nadzieję, że kiedyś spotkam się nad upamiętnioną przeze mnie mogiłą w Haczowie – podsumował Roman Wojtuń.

Powiat brzozowski pamiętał o Holokauście

Starosta Brzozowski, Zygmunt Błaż patronował Powiatowym Obchodom Międzynarodowego Dnia Pamięci o Ofiarach Holokaustu, zorganizowanym 22 stycznia br. Uczestniczyła w nich między innymi Judith Elkin, urodzona w Przeworsku w 1938 roku Żydówka, obecnie mieszkająca w Miami, która uniknęła Holokaustu dzięki ucieczce z rodzicami do ZSRR – *W opuszczeniu getta w Rzeszowie pomogli nam dwóch mężczyzn z miejscowości, gdzie dziadkowie mieli duże gospodarstwo. Wzięli nas trzema zaprzężonymi do wozu końmi, mnie rodzice schowali w skrzyni i tak ruszyliśmy w podróż mającą uratować nas od zagłady. Po przejechaniu części trasy jeden woźnica zrezygnował z dalszej drogi, ponieważ sytuacja stawała się coraz bardziej niebezpieczna. Miał rodzinę, trójkę dzieci, a z czwartym żoną była w ciąży. Rozumieliśmy jego decyzję, nikt do nikogo nie miał pretensji. Jechaliśmy nocą, w dzień chowaliśmy się w polskich domostwach, gospodarstwach. Mimo wszystkich przeciwności losu dotarliśmy do granicy, następnie pociągami dojechaliśmy do Samarkandy, dzisiaj miasta w Uzbekistanie, wówczas należącego do ZSRR. Tam dorastałam, poznawałam rówieśników, uczyłam się języka rosyjskiego. Z polskiego edukowali mnie rodzice, resztą moja mama, oprócz hebrajskiego i polskiego, potrafiła porozumieć się po niemiecku, również umiejętnie przekazywała wiedzę, w miarę łatwo i szybko przyswajano się wiadomości przez nią przekazywane. Znałomość niemieckiego umożliwiła jej pracę w getcie. Haftowała ubrania, tłumaczyła – powiedziała Judith Elkin. Po zakończeniu wojny, kilkuletnia wtedy dziewczyna wróciła z rodzicami do Polski, osiedlając się w Legnicy. Szukali rodziny, która pozostała w Polsce, ale bez powodzenia. Mimo dość licznej rodziny nikogo nie udało się odnaleźć. W domu rodzinnym, przedwojennym mieszkali już nowi lokatorzy. - Mama zawsze podkreślała naszą Polskość. Tutaj jest twoja ojczyzna, tutaj się urodziłaś, tutaj żyli twoi przodkowie i zawsze musisz o tym pamiętać, pouczala mnie matka – dodał świadek najtragiczniejszych wydarzeń dla ludności pochodzenia żydowskiego.*

Mimo takiego podejścia rodzina zdecydowała się wyemigrować do Izraela w roku 1950. – *Rodzice pytali mnie, gdzie chcę mieszkać i żyć, w Stanach Zjednoczo-*



Laureaci Konkursu Plastycznego „Holokaust - Pamiętamy” w kat. gimnazjalnej wraz z opiekunami oraz Starostą Zygmuntem Błazem i Dyrektorem ZSB Tomaszem Kaczkowskim

wytrzymałości. Kreowała postawy nieugięte i bezkompromisowe. Tylko takie w pewnych sytuacjach gwarantowały przeżycie. Nie przeto dziwnego, że po latach fatalnych doświadczeń ludzie chcieli zacząć żyć inaczej. Nie balansować na krawędzi, a cieszyć się każdym kolejnym dniem. Tragedia Żydów i ich anonimowa mogiła w Haczowie obok domostwa Doroty Wojtuń na lata zostały zapomniane. Dzieci pani Doroty założyły rodziny, zamieszkały w innych miejscach, mogiła zarosła trawą i tarniną. Pamięć o wojennych wydarzeniach odżyła w latach dziewięćdziesiątych i dwudziestych. – *W pobliżu domu babci wybudowałem domek letniskowy i zacząłem interesować się rodziną, wojenną*

dzien. Zrealizowane zostały moje starania, żeby pamięć o ofiarach przetrwała na długie, kolejne lata. Dziękuję wszystkim, którzy wspierali mnie w tych pracach, dodawali otuchy, pomagali w dotarciu do niektórych osób, czy dokumentów. Teraz marzę o odnalezieniu miejsca pochówku dziadka Stanisława i wyjeździe na grób babci Doroty, odnaleziony w Niemczech, we Frankfurcie nad Menem. Babcia była wielkim człowiekiem, z którego niejeden mógłby albo powinien brać przykład. Staram się też o upamiętnienie rodziny żydowskiej zamordowanej w czasie wojny w Turzym Polu. Obecnie zbieram informacje na ten temat. Historia to moja pa-

nich, czy Izraelu. Ameryka stanowiła jeden z wariantów wyjazdu, ponieważ dwóch braci dziadka osiedliło się w tym kraju w latach dwudziestych. W odpowiednim czasie opuścili Polskę, dzięki czemu uniknęli wojennego koszmaru. Odparłam rodzicom, że nie chcę nigdzie się przenosić, chcę zostać w Polsce. Tutaj miałam już koleżanki, nawiązywałam przyjaźnie, chodziłam do szkoły, zaczęłam po prostu normalnie żyć. Nie wiedziałam dlaczego musimy po raz drugi uciekać z własnego kraju. Nie chciałam zaczynać wszystkiego od początku. Było to stresujące i zupełnie niepotrzebne. Takie miałam odczucia, odczucia dziecka przyzwyczajającego się do nowego życia w Polsce. Niestety decyzja rodziców okazała się ostateczna, nieodwołalna. Kolejny etap naszego życia, to Izrael. Nowe koleżanki, szkoła, studia i wreszcie służba wojskowa. W armii poznałam męża, w kolejnych latach urodziło nam się troje dzieci, jeden syn i dwie córki, teraz mamy troje wnucząt. W pewnym momencie mąż zaproponował, żebyśmy spróbowali życia w Stanach Zjednoczonych, gdzie w Los Angeles mieszkała rodzina małżonka, zaś moi wujowie związali się z Nowym Jorkiem. Tak też się stało, tak więc zaliczyłam w swoim życiu kolejną przeprowadzkę, przeniósł się do następnego, nowego kraju. Zostaliśmy tam na stałe, a konkretnie w Miami. Teraz przyjeżdżam co jakiś czas do Polski, żeby dawać świadectwo wojennym czasom, spotykać się z młodzieżą, przestrzegając przed złem inspirowanym przez nietolerancję, nienawiść, czy inne uprzedzenia – podkreśliła Judith Elkin, gość honorowy powiatowych obchodów. Młodzież ze szkół powiatu brzoszowskiego nie tylko licznie uczestniczyła w spotkaniu ze świadkiem historii, ale wzięła też udział w konkursie zorganizowanym przez Zespół Szkół Budowlanych w Brzozowie, rozpowszechniającym wiedzę o tragedii Żydów zatytułowanym „Holokaust – Pamiętamy”. Na ciesząc się dużym zainteresowaniem konkurs napłynęło 55 prac, z czego 41 ze szkół podstawowych i 14 ze szkół ponadpodstawowych. Nagrody ufundował Starosta Brzozowski - Zygmunt Błaż i wręczył je wraz z Tomaszem Kaczkowskim - Dyrektorem ZSB w Brzozowie laureatom oraz wyróżnionym uczniom.



Roman Wojtuń przy mogile upamiętniającej zamordowanych Żydów

Podczas uroczystości wykład na temat relacji polsko-żydowskich na brzoszowszczyźnie przed wybuchem II wojny światowej wygłosił Mariusz Kaznowski, dyrektor Muzeum Regionalnego w Brzozowie. Spektakl pod tytułem „Czy to już koniec?” przedstawiający dramat ludności żydowskiej podczas wojny zaprezentowała młodzież z Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Brzozowie pod kierunkiem Anny Futymy, nauczycielki języka polskiego w ZSO i ZSE w Brzozowie.

Sebastian Czech

Laureaci konkursu plastycznego „Holokaust – Pamiętamy”

Szkoły podstawowe: 1. Katarzyna Mazurek – SP Wzdów, 2. Szczepan Tomkowicz – SP Jabłonica Polska, 3. Michalina Macyk – SP Haczów; wyróżnienia: Amelia Szuber – SP Haczów, Amelia Jonarska – SP Górki, Wiktoria Długosz – SP Jasienica Rosielna.

Szkoły ponadpodstawowe: 1. Wiktoria Terefenko – I LO Brzozów, 2. Katarzyna Fic – ZSE Brzozów, 3. Anna Długosz – I LO Brzozów.

XXXVII sesja Rady Powiatu w Brzozowie

Ostatnie uchwały w 2017 roku podjęte jednogłośnie

XXXVII sesja Rady Powiatu w Brzozowie stanowiła podsumowanie całorocznej pracy Radnych w minionym 2017 roku. W związku z tym przewodniczący poszczególnych komisji Rady Powiatu złożyli sprawozdania z działalności. Mieczysław Barć podsumował pracę Komisji Rewizyjnej, Zdzisław Szmyd - Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Gospodarczego, Stanisław Drabek - Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych a Piotr Wrona - Komisji Oświaty, Kultury i Sportu. Ci sami przewodniczący zapropono-



wali również plany pracy na rok 2018, które podobnie jak plan pracy Rady Powiatu zaprezentowany przez Przewodniczącą Henryka Kozika, zostały jednomyślnie uchwalone.



Piotr Wrona

Stanisław Drabek



Zdzisław Szmyd

Mieczysław Barć

„Jesteśmy śmiertelni tam, gdzie brak nam miłości;
nieśmiertelni tam - gdzie kochamy”
Karl Jaspers

Panu Grzegorzowi WOJTOWICZOWI Powiatowemu Inspektorowi Nadzoru Budowlanego

wyrazy najszczerzego współczucia

z powodu śmierci **TATY**

składają

Wicestarosta Brzozowski
Janusz Draguła

Pracownicy Starostwa
Powiatowego w Brzozowie

Starosta Brzozowski
Zygmunt Błaż

Kolejne podjęte uchwały dotyczyły zmian uchwały budżetowej na 2017 r., zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Brzozowskiego na lata 2017-2025, a także przystąpienia do realizacji przez Powiatowy Urząd Pracy w Brzozowie projektu pozakonkursowego „Aktywizacja osób powyżej 29 roku życia pozostających bez pracy w powiecie brzozowskim (IV)”.

Interpelacje i zapytania Radnych oraz wolne wnioski zakończyły ostatnią w minionym roku sesję Rady Powiatu w Brzozowie.

Magdalena Pilawska

W Nowym Roku nowe plany

XXXVI sesja Rady Powiatu w Brzozowie

Radni Rady Powiatu w Brzozowie obradowali w trakcie XXXVI sesji 18 grudnia ub.r. W tym dniu jednogłośnie uchwalili budżet na 2018 rok i przyjęli Wieloletnią Prognozę Finansową na lata 2018-2025.

W nowym budżecie dochody powiatu kształtują się na poziomie 57 mln 659 tys. 58 zł, w tym dochody bieżące to 57 mln 400 tys. 377 zł, zaś dochody majątkowe - 258 tys. 681 zł. Przewidywane wydatki powiatu wynoszą 57 mln 659 tys. 58 zł, w tym wydatki bieżące - 56 mln 550 tys. 196 zł, a wydatki majątkowe - 1 mln 108 tys. 862 zł.

Wieloletnia Prognoza Finansowa na lata 2018-2025 zakłada kontynuację rozpoczętych już inwestycji. Jedną z nich jest realizacja projektu pod nazwą „Budowa Podkarpackie-



Zygmunt Błaż
Starosta Brzozowski

oraz wizualizacji danych przestrzennych, a jedną z jego głównych funkcji będzie wspomaganie procesu decyzyjnego na szczeblu: województwa, powiatów oraz miast i gmin zintegrowanych z tym systemem. Podstawę budowy PSIP stanowi baza danych ewidencji gruntów i budynków. Celem Projektu jest uzyskanie wyższej jakości, a także

rozszerzonego zakresu usług publicznych świadczonych drogą elektroniczną (tzw. e-usług). Podkarpacki System Informacji Przestrzennej będzie rozwiązaniem kompleksowym, które w pierwszym rzędzie będzie miało na celu udostępnienie e-usług publicznych dla mieszkańców

ewidencyjnych do obowiązujących przepisów prawa dla 29 obrębów ewidencyjnych, założenie baz danych oraz skanowanie zasobu dla 45 obrębów, a także zakup nowej i modernizacja istniejącej infrastruktury technicznej.

Ponadto będą kontynuowane prace przy budowie wielofunkcyjnego boiska sportowego oraz placu sprawnościowego, które powstają przy Zespole Szkół Budowlanych w Brzozowie. W skład nowego boiska wielofunkcyjnego wejdą: boisko do piłki ręcznej o wymiarach 20 x 40 m, boisko do piłki siatkowej o wymiarach 18 x 9 m oraz boisko do koszykówki o wymiarach 20 x 15 m. Obok usytuowany będzie plac sprawnościowy, służący do coraz popularniejszej formy aktywności fizycznej, jaką jest street workout. Przypomnijmy, iż są to ćwiczenia o charakterze siłowym, wykonywane przy użyciu elementów zabudowy miejskiej (trzepaki, murki itd.) lub na specjalnych placach do street workoutu. Wśród licznych urządzeń, jakie zostaną zamontowane przy Zespole Szkół Budowlanych nie zabraknie poręczy, drabinek, drążków, koła gimnastycznego czy „zmijki” do podciągania.



go Systemu Informacji Przestrzennej (PSIP)” w ramach 2 osi priorytetowej „Cyfrowe Podkarpackie” Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014–2020. Priorytetowym zadaniem przewidzianym dla PSIP jest utworzenie e-usług danych przestrzennych, które będą przydatne zarówno dla interesanta (mieszkańca, przedsiębiorcy, geodety), jak i dla pracownika administracji publicznej. Celem budowy Podkarpackiego Systemu Informacji Przestrzennej jest utworzenie regionalnego oraz powiatowych węzłów infrastruktury informacji przestrzennej, spełniających obowiązujące w Polsce przepisy prawa w zakresie tworzenia, wykorzystania i dostępu do informacji publicznej, w tym informacji przestrzennej. PSIP będzie otwartym systemem informacyjnym służącym do wprowadzania, gromadzenia, przetwarzania, analizowania

i przedsiębiorców zainteresowanych wykorzystaniem informacji przestrzennej, jak również posłuży strukturze administracji publicznej w działalności planistycznej oraz zarządzaniu informacją. W ramach realizacji tego projektu na terenie powiatu brzozowskiego planuje się: przeprowadzenie kompleksowych modernizacji ewidencji gruntów i budynków dla 16 obrębów ewidencyjnych, wykonanie aktualizacji i dostosowania danych

Pozwolą one na nieograniczone kombinacje i różnorodność ćwiczeń. Przy placu sprawnościowym powstanie również zadaszona wiata na rowery oraz 6 ławek parkowych.

W 2018 roku sześć specjalistycznych sal dydaktycznych w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym przy ul. Tysiąclecia zostanie wyposażonych w nowy sprzęt. Będzie to dopełnienie realizowanego projektu, w ramach którego wybudowano dla podopiecznych Ośrodka nową salę gimnastyczną wraz z dwukondygnacyjnym budynkiem zaleczonego sanitarnego i dydaktycznego.

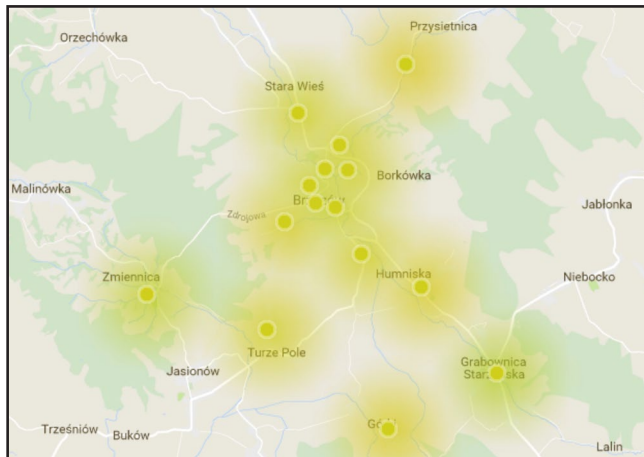
Powiat brzozowski planuje również realizację wielu zadań w infrastrukturze drogowej, a także kontynuację budowy chodników wspólnie z samorządami gminnymi.



Magdalena Pilawska

Sensory monitorują jakość powietrza

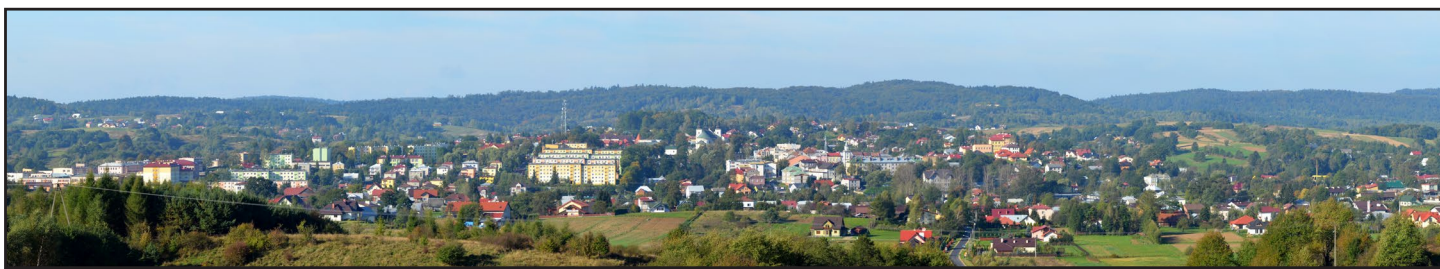
Piętnaście sensorów pomiarowych, monitorujących jakość powietrza, zainstalowanych zostało na terenie powiatu brzozowskiego. Urządzenia określają poziom stężeń pyłów zawieszonych PM2.5 i PM10, temperaturę powietrza, ciśnienie atmosferyczne oraz wilgotność powietrza. W oparciu o te dane, na mapie online oznaczane są informacje o jakości powietrza (stopniu zanieczyszczenia). **Link do mapy zamieszczony jest na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Brzozowie (www.powiatbrzozow.pl).**



Inicjatywa tego przedsięwzięcia wyszła od władz powiatu brzozowskiego, które zachęciły do akcji samorządy gminne. – *Niestety Polacy oddychają powietrzem bardzo złej jakości. Problem zanieczyszczenia powietrza dotyka nie tylko polskich miast, lecz całego kraju. Pierwszym krokiem do poprawy tej sytuacji powinno być zwiększenie świadomości ludzi oraz umożliwienie lokalizacji źródeł problemu. Liczymy, że z czasem powstanie gęsta sieć tego typu urządzeń, która będzie w stanie skutecznie monitorować problem. Mamy też nadzieję, że informacje o zanieczyszczeniu będą impulsem dla mieszkańców powiatu do stosowania dobrej jakości opału czy wymiany starych źródeł ciepła na nowe. Musimy być świadomi, że problem ten przekłada się na ludzkie zdrowie, które jest przecież bezcenne* – podkreśla Wicestarosta Brzozowski Janusz Draguła.

Wartości pomiarowe prezentowane są według europejskiego wskaźnika jakości powietrza CAQI - Common Air Quality Index (skala od 0 do 100). Im wyższa wartość, tym większe ryzyko zaistnienia negatywnych symptomów zdrowotnych i złego samopoczucia. System nie tylko umożliwia przegląd pomiarów z ostatnich 24 godzin, ale również prognozowanie wielkości zanieczyszczeń na najbliższą dobę. Możliwość przewidywania jakości powietrza bardzo doceniają osoby wychodzące na spacer czy rowerzyści i sportowcy, którzy trenują na „świeżym” powietrzu. Musimy jednak pamiętać, że zła jakość powietrza wpływa na nas wszystkich. Szkodzi naszemu zdrowiu i środowisku. A zatem miejmy świadomość czym oddychamy.

Anna Rzepka



OGŁOSZENIE

Starosta Brzozowski informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Brzozowie przy ul. A. Krajowej 1, na stronie internetowej starostwa www.powiatbrzozow.pl oraz na stronie BIP Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego zamieszczono wykaz nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa położonej w Górkach przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu.

GNN.6840.3.2017

Brzozów, 2018-01-09

Wykaz nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa przeznaczonej do sprzedaży

1. Oznaczenie nieruchomości w księdze wieczystej i w katastrze nieruchomości.

Nieruchomość jest oznaczona jako działka 1668/2 o pow. 0,02 ha. Działka nr 1668/2 stanowi własność Skarbu Państwa. Jest ujawniona w księdze wieczystej nr KS1B/00067891/3 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Brzozowie, Wydział Ksiąg Wieczystych.

2. Opis nieruchomości.

Nieruchomość położona jest w środkowej części Górek, gmina Brzozów. Sąsiaduje z nieruchomościami zabudowanymi budynkami mieszkalnymi i zagrodami rolniczymi. Działka ma nieregularny kształt zbliżony do trójkąta. W operacie ewidencji gruntów działka nr 1668/2 stanowi działkę budowlaną i takie jest faktycznie

jej przeznaczenie. Jest zabudowana budynkiem o przeznaczeniu garażowym tzw. „blaszakiem” na 2 stanowiska, do którego dobudowana jest wiata. Budynek garażu stanowi własność dzierżawcy nieruchomości i jest nietrwale związany z gruntem. Pozostałą powierzchnię działki stanowi trawnik.

3. Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania. Nieruchomość jest położona w terenie nie objętym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego ani obowiązkiem jego sporządzenia. Przeznaczenie nieruchomości ustalono na podstawie Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Brzozów. Działka nr 1668/2 leży w terenie zabudowy mieszkaniowej, mieszkalno – usługowej i zagrodowej. Po zbyciu nie przewiduje się zmiany sposobu wykorzystania nieruchomości.

4. Cena nieruchomości.

Cena nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa będącej przedmiotem zbycia wynosi 2 500, - zł.

5. Nieruchomość zostaje przeznaczona do sprzedaży przetargowej.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 2147 ze zm.) mogą składać wnioski o jej nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

Starosta Brzozowski
Zygmunt Błaż



KOMENDA POWIATOWA PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BRZOWIE

ul. A. Mickiewicza 1, 36-200 Brzozów
tel. 13 43 411 41, fax 13 43 440 00
e-mail: kpbrzozow@podkarpacie.straz.pl
www.straz.brzozow.pl

Podsumowanie działań ratowniczych przez KP PSP

Do 770 zdarzeń na terenie powiatu brzozowskiego wyjeżdżali strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w roku 2017. Interweniowali przy 133 pożarach i 616 miejscowych zagrożeniach, zaś w przypadku 21 alarmów zgłoszenia były fałszywe. W porównaniu do roku 2016 ilość pożarów wzrosła o 33 procent, a miejscowych zagrożeń o 18 procent.

Zdarzenia w poszczególnych gminach i udział jednostek

Lp.	Gmina	Ilość zdarzeń		Ilość pożarów		Ilość MZ		Alarmy Fałszywe	
		2016	2017	2016	2017	2016	2017	2016	2017
1.	Brzozów	291	329	36	66	243	252	12	11
	Udział OSP z KSRG	82	82	28	22	52	58	2	2
	Udział OSP	20	17	7	9	13	8	0	0
2.	Domaradz	71	77	11	9	59	65	1	3
	Udział OSP z KSRG	47	43	16	6	31	36	0	1
	Udział OSP	16	13	11	3	5	9	0	1
3.	Dydnia	60	73	8	10	52	60	0	3
	Udział OSP z KSRG	42	44	10	6	32	36	0	2
	Udział OSP	13	22	4	6	9	15	0	1
4.	Haczów	83	120	14	21	67	98	2	1
	Udział OSP z KSRG	62	81	11	16	49	65	2	0
	Udział OSP	16	15	7	6	9	9	0	0
5.	Jasienica R.	52	89	5	15	46	73	1	1
	Udział OSP z KSRG	33	51	14	13	19	38	0	0
	Udział OSP	1	4	0	3	1	1	0	0
6.	Nozdrzec	81	82	26	12	54	68	1	2
	Udział OSP z KSRG	79	54	46	11	33	43	0	0
	Udział OSP	24	18	12	4	12	13	0	1
Ogółem:		638	770	100	133	521	616	17	21

W zdarzeniach, w których działania prowadzili strażacy, 4 osoby poniosły śmierć, a 113 zostało rannych, w tym 16 dzieci i 2 ratowników. Straty materialne oszacowano na blisko 2 miliony 300 tysięcy złotych, natomiast uratowano mienie na kwotę 10 milionów 170 tysięcy złotych. Najwięcej, aż 329 zdarzeń, zanotowano na terenie miasta i gminy Brzozów, co stanowi około 43 procent ogólnej liczby zdarzeń powstałych na terenie całego powiatu brzozowskiego.

We wszystkich akcjach strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej współdziałali z jednostkami Ochotniczych Straży Pożarnych. Ponadto brzozowscy strażacy współpracowali z Policją, Pogotowiem Ratunkowym, Pogotowiem Energetycznym, Pogotowiem Gazowym i innymi służbami.

Najwięcej zdarzeń zanotowano w miesiącach: sierpień - 106, październik - 84, lipiec - 76, czerwiec - 66. Strażacy z JRG Brzozów i z jednostek OSP interweniowali między innymi przy takich zagrożeniach jak: pożary - 133, wypadki i kolizje drogowe - 160, likwidacja skutków wichur i wycinka zagrożających drzew - 266, likwidacja owadów błonkoskrzydłych - 100, przybór wód i opady deszczu - 25. Pożary powstawały w obiektach mieszkalnych - 73, środkach transportu - 8, na uprawach rolniczych - 32, innych obiektach - 18, obiektach produkcyjnych i magazynach - 2.

Miejscowe zagrożenia natomiast występowały w obiektach mieszkalnych - 113, obiektach użyteczności publicznej - 46, środkach transportu - 157, na uprawach rolniczych - 14, w innych obiektach - 281 (studnie, przepusty drogowe, wiatrołomy, plamy olejopodobne na drogach, akweny), w obiektach produkcyjnych i magazynach - 4.

*Materiał przygotował Wydział
Operacyjno-Rozpoznawczy KP PSP Brzozów*

Ćwiczenia doskonalące w zakresie ratownictwa wodnego

Strażacy z JRG Brzozów doskonalili umiejętności prowadzenia działań ratownictwa wodnego w okresie zimowym przy udziale jednostek OSP z KSRG na akwenu w Krzemiennej. W późny, grudniowy wieczór na środku akwenu znajdowało się dwóch wędkarzy na łódce, łowiących ryby.

W wyniku silnego podmuchu wiatru łódka została przewrócona, a wędkarze wpadli do wody. Po otrzymaniu zgłoszenia dyżurny Stanowiska Kierowania Komendanta Powiatowego PSP w Brzozowie na miejsce prowadzonych ćwiczeń wysłał następujące zastępy: JRG Brzozów, OSP Blizne, OSP Nozdrzec, OSP Dydnia wyposażone w odpowiedni sprzęt. Strażacy ratownicy powinni umiejętnie dobrać sprzęt ratowniczy odpowiedni do warunków zimo-

wych, ubrać skafander do pracy w wodzie, zabezpieczyć siebie podczas działań na wodzie, łodzi i na brzegu, sprawić sprzęt pływający (łódź, ponton) oraz zastępczy sprzęt pływający (deskę/sanie lodowe), dotrzeć do poszkodowanego potrzebującego pomocy, podjąć poszkodowanego z wody, udzielić kwalifikowanej pierwszej pomocy, ewakuować poszkodowanego na

brzeg, zorganizować zaplecze miejsca akcji.

Tak przedstawiały się założenia do ćwiczeń zorganizowanych przez Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie. Ćwiczeniami kierował zastępca dowódcy Jednostki Ratowniczo Gaśniczej Komendy Powiatowej PSP w Brzozowie - mł. kpt. Marcin Abram.

*st. kpt. Tomasz Mielcarek,
fot. bryg. Krzysztof Folt*





Komenda Powiatowa Policji w Brzozowie

ul. Witosa 9, 36-200 Brzozów tel. 13 43 08 310, fax 13 43 08 319

e-mail: brzozow@podkarpacka.policja.gov.pl

Kręci mnie bezpieczeństwo na stoku

Uwzględniając systematyczny wzrost liczby zwolenników uprawiania sportów zimowych, które oprócz dostarczania wrażeń estetycznych i relaksu, mogą nieść za sobą również zagrożenia w postaci popełniania przestępstw i wykroczeń, a także dostrzegając potrzebę wspierania działań na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa osobom korzystającym z zorganizowanych terenów narciarskich, Policja od wielu lat podejmuje działania wspierające ten obszar bezpieczeństwa. Wypełnia tym samym ustawowe cele powołania naszej formacji jako służącej społeczeństwu i dbającej o zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego współdziałając przy tym z podmiotami realizującymi zadania na rzecz ratownictwa górskiego i narciarskiego.

Rozpoczęła się akcja informacyjno-edukacyjna pn. „Kręci mnie bezpieczeństwo na stoku”, przygotowana przez Biuro Prewencji Komendy Głównej Policji. Celem akcji jest promowanie odpowiedzialnych postaw narciarzy i snowboardzistów, poszerzanie wiedzy na temat odpowiedzialności prawnej związanej z naruszaniem przepisów obowiązujących na stokach oraz upowszechnianie Dekalogu Międzynarodowej Federacji Narciarskiej (FIS). Akcja jest kontynuacją działań podejmowanych w ubiegłym sezonie zimowym, jednak pod nową nazwą. Została ona również objęta honorowym patronatem

przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Partnerami projektu są: Stowarzyszenie Instruktorów i Trenerów Narciarstwa Polskiego Związku Narciarskiego, Polski Związek Narciarski, Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe oraz Fundacja PZU.

Elementem projektu jest również konkurs plastyczny dla dzieci i młodzieży na zilustrowanie Dekalogu FIS organizowany przez Komendę Główną Policji, Stowarzyszenie Instruktorów i Trenerów Narciarstwa PZN, Polski Związek Narciarski oraz Fundację PZU pod hasłem „Stok nie jest dla bałwanów”. Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest nadesłanie do 20 lutego 2018 r., na adres Komendy Głównej Policji, pracy plastycznej wykonanej dowolną techniką rysunkową, malarską lub przy użyciu programów komputerowych. W konkursie mogą wziąć udział osoby urodzone w roku 2002 bądź później. Na autorów najciekawszych prac czekają atrakcyjne nagrody ufundowane przez Komendanta Głównego Policji oraz Fundację PZU.

Na potrzeby akcji została utworzona strona internetowa www.policja.pl/bezpieczenstwo-na-stoku, na której dostępny jest m.in. regulamin konkursu,



karta zgłoszeniowa, harmonogram działań realizowanych w ramach akcji, relacje z przebiegu projektu oraz inne informacje, które mogą być przydatne do bezpiecznego spędzenia wolnego czasu w górach i na stokach narciarskich.

Warto pamiętać, że w trakcie trwania całego sezonu narciarskiego policjanci będą przypominać o obowiązku jazdy w kasku do 16 roku życia oraz o bezwzględnym zakazie uprawiania narciarstwa lub snowboardingu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środków odurzających. Będą również reagować na wszelkie przypadki łamania obowiązujących przepisów prawa i zasad bezpieczeństwa na stoku i w jego rejonie.

podkom. Anna Karaś
Źródło: KGP



POWIATOWA STACJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA

ul. Moniuszki 17, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43 414 59

Pasożyt niegroźny, ale uciążliwy

Fakt powrotu występowania wszawicy u dzieci i młodzieży nie dziwi już nikogo. Jednak ostatnie doniesienia mówią także o przypadkach zarejestrowania inwazji pluskiew w niektórych dużych miastach w Polsce.

W związku z tym Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie przedstawia podstawowe informacje na temat biologii i bytowania tych pasożytów.

Pluskwa domowa (*Cimex lectularius*) – gatunek owada należący do rzędu pluskwiaaków różnoskrzydłych (rodzina pluskwowate), żywiący się krwią zwierząt ciepłokrwistych, w tym człowieka. Cia-



ło pluskwy domowej jest silnie spłaszczone, owalne, nieco zwężające się ku przodowi. Pluskwa nie posiada skrzydeł, nie fruwa. Posiada trzy pary odnóży (zakończonych haczykami) i charakterystyczny zaoblony odwłok, na któ-

rym widnieje faktura prążków. Na głowie znajdują się duże czarne oczy i cienkie czułki. Posiada aparat gębowy typu kłująco-ssącego, dobrze przystosowany do przebijania skóry i pobierania płynnego pokarmu.

Kolor owada zależy od ilości spożytego pokarmu (krwi) i może przybierać barwę od słomkowej do brunatno-czerwonej. Pluskwa odżywia się średnio raz na 7 dni. Podczas jednego posiłku kłuje kilkakrotnie. Krew pije przez 1-15 minut (najczęściej 3-5 minut). Ilość pobranej krwi może przewyższać ciężar pasożyta. Samice pobierają częściej krew i w większych ilościach niż samce, gdyż jest im potrzebna do produkcji jaj. Dorosłe pluskwy osiągają długość

do 4-5 mm, a szerokość około 3-4 mm. Samice pluskiew różnią się wyglądem od samców. Są większe i bardziej okrągłe. Jaja są koloru białopercowego i składane są w bezpieczne miejsca. Samica przykleja je do podłoża lepką wydzieliną, którą trudno usunąć. Szybkość rozwoju od jaja do dorosłego osobnika oraz długość życia zależą od temperatury i warunków pokarmowych. Przy częstym żerowaniu i przy normalnej temperaturze pokojowej (ok. 18-20°C) dorosłe żyją 9-18 miesięcy, rozwój jaja trwa 10-20 dni, a całkowity cykl rozwojowy 9-18 tygodni.

Larwa pluskwy może pobierać krew już po kilku godzinach po wylęgu. Pluskwy nie żyją w stadzie, nie zakładają gniazd – skupiają się w grupy zachęczone zapachem towarzyszy, który świadczy o korzystnych warunkach do ukrywania i rozmnażania się. Są owadami społecznymi. Takich grup może być w jednym pomieszczeniu nawet kilkanaście. Temperaturę ciała reguluje w ten sposób, że przemieszcza się w miejsca chłodne, bądź ciepłe. Wędrują z innych lokali (rurami, po ścianach, przewodach wentylacyjnych – każda szpara i otwór może być drogą przemieszczania się pluskiew).

W jaki sposób pluskwy mogą pojawić się w naszym domu?

Przywozimy je z podróży (występują w pociągach, samolotach, autokarach, taksówkach), z miejsc publicznych (kina, poczekalnie, przychodnie zdrowia itp.), z miejsc gdzie nocowaliśmy (hotele, pensjonaty, akademiki, motele, schroniska, internaty, domki campingowe), możemy je dostać (z używanymi meblami i materacami, najczęściej tapicerowanymi), możemy je kupić (z używaną odzieżą, meblami i materacami). Pluskwy gnieźdzą się w szparach mebli, łóżkach, materacach, ramach obrazów, listwach podłogowych, we framugach drzwi i okien, w szczelinach tynków, w gniazdkach elektrycznych, w kontaktach, pod odklejającą się tapetą, w okolicach stolików nocnych, na szwach i suwakach materacy, pod łózkami w okolicy wezłowania itp.).

Pluskwa sytuuje się w pobliżu miejsc w których ma możliwość pożywiania się, stąd w środowisku człowieka są to miejsca odpoczynku i snu. Mają zdolności hibernacyjne. Larwy pluskiew, które nie znalazły żywiciela, mogą żyć do 150 dni, ale ich rozwój ulega zahamowaniu. Dorosła forma jeśli przez okres dłuższy niż 3 miesiące nie znajdzie żywiciela przechodzi również w stan hibernacji. Samice w tym stanie (bez żywiciela) potrafią przetrwać nawet do 12 miesięcy.

Pogryzienia przez pluskwy są bardzo swędzące, nie-raz pieką. Są dość charakterystyczne – zazwyczaj układają się w linię prostą. Najlepszym sposobem jest nie drapanie ukąszeń. **WAŻNE:** Nie przenoszą chorób zakaźnych ani wirusa HIV. Ukąszenia pluskiew mogą powodować odczyny alergiczne (ale nie u każdego).

Maria Cecula-Zajdel Państwowy Powiatowy
Inspektor Sanitarny w Brzozowie



PODARUJ FUNDACJI 1% PODATKU

na rozwój
Szpitala Specjalistycznego
w Brzozowie i na organizację
bezpłatnych badań profilaktycznych

KRS: 0000299004

konto fundacji:

56 8642 1113 2011 9317 9715 0001

"Jeśli jesteś źródłem dobrodziejstw ich owoce do Ciebie powrócą"

36-200 Brzozów, ul. ks. J. Bielawskiego 18,
tel/fax 13 43 09 552, e-mail: fpzdrowia@gmail.com



POWIATOWY URZĄD PRACY
ul. Rynek 9, 36-200 Brzozów
tel. 13 43 421 37, 13 43 421 49, fax 13 43 421 48

Środki finansowe dla bezrobotnych

Powiatowy Urząd Pracy w Brzozowie rozpoczął już finansowanie programów na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej osób bezrobotnych.

Decyzją Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Powiat Brzozowski otrzymał w 2018 roku 3 349 922 złote przeznaczone na aktywizację bezrobotnych. W ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Podkarpackiego brzozowski urząd pracy dysponuje kwotą 1 967 133 zł. Ponadto w ramach Programu Operacyjnego Wiedza, Edukacja, Rozwój skierowanego dla bezrobotnych do 29 roku życia dysponujemy kwotą 4 236 445 zł. W roku 2018 PUP w Brzozowie będzie także realizował zadania dotyczące refundacji kosztów wynagradzania skierowanych do pracy osób do 30 roku życia, na ten cel przewidziana jest 3 711 000 zł.

Łączna kwota środków jakimi dysponuje w 2018 roku Powiatowy Urząd Pracy

w Brzozowie przeznaczonych na aktywizację osób bezrobotnych wynosi 13 164 500 zł.

W dniu 9 stycznia 2018 roku Starosta Brzozowski zatwierdził zaproponowane przez Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Brzozowie stawki refundacji oraz koszty organizacji poszczególnych form aktywizacji w 2018 roku, które zostały w dniu 8 stycznia br. pozytywnie zaopiniowane przez Powiatową Radę Rynku Pracy w Brzozowie.

W 2018 roku obowiązywać będą następujące stawki refundacji i koszty organizacji najważniejszych form aktywizacji:

- prace interwencyjne – 830 zł plus składki ZUS od tej kwoty/miesiąc,
- roboty publiczne – 1 800 zł/miesiąc,
- staże – 997,40 zł/miesiąc,
- bon szkoleniowy – 3 900,00 zł,
- bon stażowy – 9 955,90 zł,
- bon na zasiedlenie – 8 000,00 zł,
- bon zatrudnieniowy – 9 973,20 zł,



- jednorazowe środki na podjęcie działalności gospodarczej – 21 000,00 zł,
- wyposażenie/doposażenie stanowiska pracy – 21 000,00 zł,

Szczegółowe informacje dotyczące zasad realizacji poszczególnych form aktywizacji można uzyskać na stronie internetowej PUP w Brzozowie - www.brzozow.praca.gov.pl lub w siedzibie urzędu ul. Rynek 9.

Józef Kołodziej
Dyrektor PUP w Brzozowie



PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA W BRZOSZOWIE

ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzozów, tel. 13 43 410 53,

Socjoterapia jako pośrednia pomoc psychologiczno-pedagogiczna

Oddziaływania socjoterapeutyczne stają się coraz bardziej popularne i powszechne w pracy z dziećmi i młodzieżą w różnym wieku, przejawiającymi problemy w zachowaniu, zaburzenia emocjonalne i trudności adaptacyjne. Często wyalienowane jednostki, nieumiejętność porozumienia się między ludźmi, lęk przed okazywaniem uczuć, pojawiające się problemy i zaburzenia zachowania wymagają odpowiedniego postępowania terapeutycznego, ponieważ są wynikiem braku umiejętności społecznych. Spotkania grup socjoterapeutycznych dzieci i młodzieży możemy uznać za pośrednią formę pomocy psychologiczno - pedagogicznej.

Proces ten pozwala ukazać jednostkom borykającym się z różnego rodzaju trudnościami, konsekwencje ich postępowania oraz uświadamiać im następstwa tych zachowań, a przede wszystkim uczyć jak sobie z nimi radzić. Socjoterapia daje większą możliwość poznania siebie, swojego świata myśli, uczuć, doznań i doświadczeń życiowych. Może mieć także istotny wpływ na budowanie systemu wartości człowieka. Umożliwia dokonywanie własnych wyborów, pozwala zrozumieć siebie i innych ludzi. Uczy także współdziałania i współpracy. Zajęcia mogą przyczynić się do zmiany, czy integracji osobowości jednostki. Oddziaływania te powinny stać się powszechną formą pomocy dzieciom i młodzieży, gdyż stwarzają możliwość odkrycia i rozwijania ich zainteresowań, umożliwiając jednocześnie ekspresję tkwiących, a nieodkrytych dotąd w człowieku, konfliktów wewnętrznych.

Zajęcia grupowe dają dużą szansę dzieciom i młodzieży zapoczątkować proces konstruktywnej zmiany. Każda osoba uczestnicząca w zajęciach stawia pierwszy, mniejszy lub większy, krok ku lepszej przyszłości, ku lepszemu samopoczuciu. Jednostka biorąca udział w zajęciach potrzebuje bliskich, opartych na zaufaniu kontaktów z dorosłymi, czy rówieśnikami. Zdobyte doświadczenia pozwalają wzmocnić jej poczucie wartości, siły i sprawności. Spotkania pozwalają udowodnić, że drzemiąca energia w człowieku musi zostać „wydobyta”, a zachowania dotąd nieakceptowane społecznie mogą ulec konstruktywnej zmianie.

Podstawowym założeniem spotkań grupowych jest więc wywołać wśród uczestników lepsze samopoczucie i przekazać umiejętności, które pozwolą im na lepsze funkcjonowanie społeczne. Podczas całego czasu trwania zajęć bardzo ważną rolę odgrywa terapeuta, który dzięki swoim umiejęt-



nościami i predyspozycjom potrafi przeprowadzić grupę przez zaplanowany i świadomy proces, spełniając oczekiwania uczestników. Dlatego to właśnie socjoterapia wydaje się być jedną z bardziej skutecznych metod, dając możliwość radzenia sobie z różnego rodzaju trudnościami i zaburzeniami wśród uczniów. Bez wątpienia jest tą formą pracy, która powinna być stosowana na wszystkich etapach edukacyjnych.

Beata Wojtowicz - pedagog

ZAJĘCIA SOCJOTERAPEUTYCZNE

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna
w Brzozowie zaprasza na warsztaty socjoterapeutyczne:

„JAK POLUBIĆ SIEBIE I ZAAKCEPTOWAĆ INNYCH”

Program pracy socjoterapeutycznej dla dzieci
z problemem samooceny i trudnościami
w relacjach rówieśniczych.

Czas trwania zajęć: rok szkolny 2017/2018

Częstotliwość spotkań: raz w tygodniu – wtorek godz. 15.00, 10 spotkań po 60 min.

Zapisy na zajęcia: Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Brzozowie, tel. 13 43 410 53, e-mail: poradniapp.brzozow@gmail.com

Prowadzący: pedagog/socjoterapeuta Beata Wojtowicz i psycholog Sylwia Szczyrńska-Platek

Terapia dla dzieci i młodzieży

„Drzewo nie upiera się na siłę, aby trzymać liście, które uschły. Pozwala im opaść, bo wie, że na wiosnę pojawią się nowe. Ty nie trzymaj się na siłę emocji i ludzi z przeszłości, pozwól im odejść i zrób miejsce na nowe. Nikt z nas nie może cofnąć się w czasie i napisać nowego początku, ale każdy może zacząć od dzisiaj i dopisać nowe zakończenie.”

autor nieznany

Terapia dla dzieci przedszkolnych (5-6 letnich) i wczesnoszkolnych „KOLOROWY ŚWIAT EMOCJI”

Wszystkie dzieci odczuwają emocje. Będą szczęśliwe, jeśli potrafią je zaakceptować i rozpoznać ich ukryty sens. Podczas terapii, obfitującej w zabawne i pouczające ćwiczenia, mali uczestnicy nauczą się, że uczucia są dobre i pożyteczne. Czasem motywują do działania, a czasem przestrzegają przed niebezpieczeństwem. Dzieci dowiedzą się, że wszystkie emocje trzeba szanować i nie można się ich bać. Terapia „Kolorowy świat emocji” ma za zadanie umożliwić dziecku rozumienie własnych emocji, a także

wzmocnić jego poczucie własnej wartości.

Praca terapeutyczna szczególnie podkreśla pozytywne wzorce naśladowania, niezbędne do wypracowania odpowiedniej strategii poradzenia sobie z problemem. Spotkania dodatkowo wzbogacone są ćwiczeniami korekcyjno – kompensacyjnymi, usprawniającymi percepcję wzrokową, słuchową, koncentrację oraz motorykę małą.

Terapie dla dzieci i młodzieży „PRZEWYCIĘŻYĆ LĘK I NIEŚMIAŁOŚĆ”

Dla dzieci i młodzieży największą trudnością jest obawa przed negatywną oceną ze strony innych, poczucie osobistego zagrożenia w sytuacjach kontaktu społecznego, lęk aktualizujący się w sytuacjach interakcji społecznych, strach przed kontaktami z innymi osobami, uczucie zażenowania w sytuacjach społecznych.

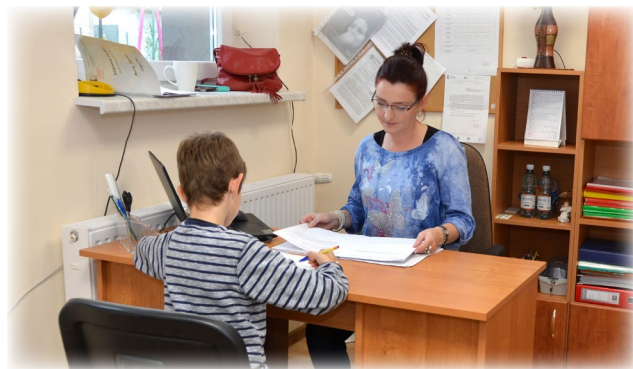
Nieśmiali dorośli, jako „grupa osób zagrożonych”, ci którzy nie wyrastają z nieśmiałości - dotkliwie odczuwają jej skutki w dorosłym życiu. Z badań dotyczących nieśmiałych dorosłych, przeprowadzonych przez I. Dzwonkowską (2009), wynika, że najbardziej zagrożone jest zdrowie psychiczne osób bardzo nieśmiałych:

- są one mało towarzyskie,
- mają niską samoocenę i wysokie poczucie bezwartościowości towarzyskiej,
- często odczuwają przykre emocje i dotkliwie poczucie samotności, natomiast rzadko emocje pozytywne,
- mają więcej symptomów depresji, które przejawiają się m. in. tym, że są smutne, pełne obaw, przygnębione, mają trudności z koncentracją uwagi i snem, czują się gorsze od innych i negatywnie oceniają swoje życie,
- są przekonane, że raczej nie mogą liczyć na pomoc ze strony rodziny, przyjaciół i znajomych oraz mają poważne trudności w proszeniu o pomoc.

Program terapii zaburzeń lękowych (zwłaszcza lęku uogólnionego, fobii i lęku separacyjnego) jest przeznaczony dla dzieci w wieku 8–13 lat oraz nastolatków w wieku 14–17 lat. Składa się z poszczególnych sesji terapeutycznych, poświęconych takim zagadnieniom, jak: rozpoznawanie objawów lęku, myślenie osoby odczuwającej lęk i jego skutki, plan radzenia sobie czy wykorzystanie nabytych umiejętności w sytuacjach budzących lęk.

„KU ZDROWEJ PRZYSZŁOŚCI”

Na każdym etapie życia możemy zbudować poczucie własnej wartości. Możemy pozbyć się toksycznych myśli, które podkopują naszą wiarę w siebie, wybrać nowe, zdrowsze perspektywy, znaleźć wspierających przyjaciół i codziennie czuć się dobrze we własnej skórze. Terapia „Ku zdrowej przyszłości” szczególnie skierowana jest do dzieci i młodzieży osamotnionych, przewlekłe chorych, a także tych, którzy czują się nieakceptowani przez grupę rówieśniczą.



Proponowana terapia służy:

- poprawie obrazu własnej osoby,
- lepszemu zrozumieniu ludzkich zachowań i motywacji,
- zwiększeniu szacunku wobec siebie,
- rozbudzeniu szerszych zainteresowań wykraczających poza własną osobę,
- ulżeniu presji emocjonalnej lub intelektualnej,
- pokazaniu, że nie jest się pierwszą ani jedyną osobą, która zetknęła się z danym problemem,
- wskazaniu, że istnieje więcej niż jedno rozwiązanie problemu,
- umożliwieniu przedyskutowania danego problemu w swobodniejszy sposób,
- umożliwieniu ułożenia indywidualnego planu kierunku działań prowadzących do rozwiązania problemu.

Proponowane zajęcia terapeutyczne pozwalają uwieńczyć dziecku i młodzieży we własne siły w walce z przeciwnościami losu.

Zgłoszenie udziału w terapiach należy kierować do **Anity Kafel - pedagoga, terapeuty Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Brzozowie.**

Anita Kafel

Oto dziś narodziła się miłość

Jasełka w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym

Piękne stroje, dekoracje oraz kolędy i pastorałki wykonane przez uczniów i opiekunów Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Brzozowie wprowadziły zaproszonych gości oraz całą społeczność szkolną w świąteczny nastrój. 21 grudnia ub.r. po raz pierwszy na nowym obiekcie sportowym wychowankowie zaprezentowali jasełka przygotowane wspólnie z opiekunami. Uroczystość rozpoczęła dyrektor placówki Barbara Kozak, która przywitała wszystkich przybyłych

i złożyła życzenia świąteczne. Podczas wystąpienia podziękowała władzom powiatu i osobom, które przyczyniły się do powstania nowej sali gimnastycznej.

Zebrani oglądając jasełka byli świadkami przybycia wyjątkowych gości: Maryi z Dzieciątkiem, Józefa, aniołów, mędrców i pasterzy. Aktorzy mimiką, gestem, słowem i śpiewem podziękowali Jezusowi za to, że przyszedł z nieba na ziemię, by przekazać miłość. Wszyscy z wielkim wzruszeniem obejrżeli obrady upadłych



aniołów, którzy próbowali zniszczyć wśród ludzi miłość do Boga, a także zabrać im czas na modlitwę. Podstępem wabili każdego człowieka, aby ciągle wydawał pieniądze, a potem pożyczął. Zachęcali reklamami, ofertami i promocjami. Namawiali do ciągłego oglądania programów telewizyjnych i gier na komputerze.

Momentem przełomowym w jasełkach było pojawienie się gościa szczególnego Małego Księcia, który przybył na Ziemię w poszukiwaniu przyjaciół. Opowiedział on widzom o swojej wędrówce po różnych planetach, podczas której spotkał wyjątkowego króla, który nie miał pałacu, wojska, ale za to był bogaty w miłość. Przybyły książę obserwował dzieci i młodzież. Zobaczył co najbardziej kochają, w jaki sposób spędzają czas w szkole, w domu i czemu poświęcają najwięcej uwagi. Przeglądał się także dorosłym, zapracowanym i ciągle zabieganym, nie mającym czasu na odpoczynek wspólnie z rodziną. Książę zasmucony życiem człowieka na Ziemi stwierdził, że ludzie zapominają o bardzo ważnej życiowej prawdzie, której za mało



poświęcają swojego czasu. Zapominają o tym, że najważniejsze jest niewidoczne dla oczu. A przecież w życiu liczy się miłość i otwarte serce dla drugiego człowieka.

Po obejrzeniu spektaklu Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż, Sekretarz Powiatu Ewa Tabisz, ks. Dziekan Franciszek Goch - Proboszcz Parafii w Brzozowie i zaproszeni goście pogratulowali opiekunom i wychowankom SOSW pięknych jasełek. Podziękowali artystom za zaangażowanie oraz za trud i serce włożone w przygotowanie wymownej części artystycznej. Złożyli życzenia z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia oraz połamali się opłatkiem.

Na zakończenie przedświątecznego spotkania do uczniów SOSW w Brzozowie przybył Święty Mikołaj, który obdarował wszystkie dzieci i młodzież prezentami.

W jasełkach wzięli również udział: Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie Henryk Kozik, Dyrektor Powiatowego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół Piotr Tasz, Kierownik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Zofia Forys, Wicedyrektor SOSW Paweł Czekański, Tadeusz Iwanowski – Inspektor Starostwa Powiatowego w Brzozowie, ks. Stanisław Masłyk, Ordynator Oddziału Neurologii Halina Wilk oraz lekarz psychiatra Krystyna Bogaczyk-Szczepek.

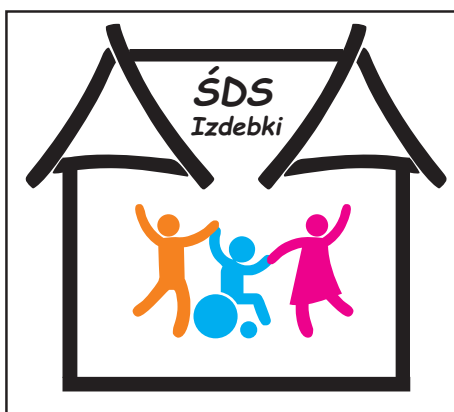
Anna Kalamucka



Mają swoje logo

Środowiskowy Dom Samopomocy im. Anny ma swoje logo. Stało się ono przedmiotem konkursu plastycznego „Zaprojektuj logo Środowiskowego Domu Samopomocy w Izdebkach”, skierowanego do uczniów klas VII szkół podstawowych oraz klas I i II gimnazjum z terenu gminy Nozdrzec.

- Celem konkursu było rozwijanie kreatywności oraz wrażliwości artystycznej. Chcieliśmy również uwrażliwić młodzież na problemy osób niepełnosprawnych oraz zwrócić uwagę lokalnej społeczności na potrzebę istnienia placówek dziennego wsparcia. Zwycięska praca stanowiła podstawę do utworzenia oficjalnego logo ŚDS, które będzie wykorzystane przez Środowiskowy Dom Samopomocy im. Anny w Izdebkach do celów identyfikacyjnych,



reklamowych, promocyjnych, korespondencyjnych itp. Staraliśmy się, aby logo było jednoznaczne w przekazie wizualnym, łatwe do zapamiętania, nieskomplikowane pod względem graficznym i kolorystycznym - stwierdziła Katarzyna Dyrda – Kierownik

Środowiskowego Domu Samopomocy im. Anny w Izdebkach.

Konkurs cieszył się sporym zainteresowaniem uczniów. Spłynęło na niego 30 prac plastycznych. Spośród nich wybrano, zdaniem Komisji konkursowej, trzy najlepsze. Jury przy wyborze prac zwracało uwagę na kreatywność, estetykę wykonania, zgodność elementów logo z danymi ŚDS, czytelność logo. Prace, które zawierały logo powielone z innych placówek działających na rzecz osób niepełnosprawnych, mimo walorów artystycznych, zostały odrzucone. Najwyżej oceniono pracę Nikoli Sawczak ze Szkoły Podstawowej w Nozdrzcu, która zwyciężyła w konkursie. Drugie miejsce zdobyła Justyna Telesz ze Szkoły Podstawowej w Warze natomiast miejsce trzecie zajął Paweł Najdecki ze Szkoły Podstawowej Nr 1 w Izdebkach.

Elżbieta Boroń,
fot. Archiwum ŚDS w Izdebkach

Olimpiada inna niż wszystkie



Dominika Dereń z Zespołu Szkół Ekonomicznych i Amelia Kędra z Gimnazjum Nr 2 w Humniskach zaprezentowały największą wiedzę w rejonowym etapie Olimpiady Promocji Zdrowego Stylu Życia. Zmagania skierowane były do tych, którzy wiedzą, jak zdrowo i aktywnie żyć, gdyż uczestnicy muszą wykazać się wiedzą dotyczącą zdrowego odżywiania, przeciwdziałania uzależnieniom, ekologii oraz znajomością zasad udzielania pierwszej pomocy. Organizatorem olimpiady, która miała miejsce 15 grudnia ub.r., był Zarząd Oddziału Rejonowego PCK w Brzozowie.

Młodzież nie tylko zmagala się z testem wiedzy, ale prezentowała również akcje społeczne promujące zdrowy styl życia. Dowodziła, iż rozumie potrzebę dbania o własne zdrowie i taką też postawę popularyzuje wśród rówieśników. - *Projekt, który przygotowałam wraz z koleżanką miał na celu uświadomienie uczniom ZSE czy ich waga jest prawidłowa, czy też powinni nad nią popracować. Pierwszym etapem akcji było obliczenie wskaźnika masy ciała w grupie 18 osób. Zostali oni też zapoznani z podstawowymi wiadomościami na temat BMI. Co ciekawe do tej pory nie znali swojego indeksu. W badanej grupie osób tylko jedna miała nieprawidłowy wynik – nadwagę. Po ich analizie zaproponowaliśmy ćwiczenia wzmacniające (II etap projektu) z wykorzystaniem piłek gimnastycznych. Prowadziła je Joanna Antoń – relacjonowała reprezentantka Zespołu Szkół Ekonomicznych w Brzozowie. – Naprawdę warto znać swój wskaźnik BMI. W przypadku, gdy otrzymamy zły wynik powinniśmy skonsultować się z dietetykiem czy zmienić swoje nastawienie do sportu. Może nas to ustrzec przed chorobami w dorosłym życiu, takimi jak cukrzyca bądź miażdżyca. Bądźmy świadomi, że odbiegające od normy BMI to sygnał, aby zatroszczyć się o swoje zdrowie – dodaje Dominika Dereń.*

Również pozostali uczestnicy zapre-

zentowali na forum prozdrowotne działania podjęte w swoich szkołach. Na uznanie zasługuje liczba osób, jakie zostały zaangażowane do tych akcji. Jak się okazuje takie towarzyskie formy aktywności cieszą się coraz większą popularnością. - *Osoby młode coraz częściej spędzają wolny czas aktywnie. To napawa optymizmem na przyszłość. Promowanie zdrowego stylu życia zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży to jedno z najważniejszych zadań PCK, które realizujemy. Rok 2018 to czas intensywnych przygotowań do 100-lecia naszej organizacji, mam nadzieję, że tak ważne tematy jak zdrowy styl życia, pierwsza pomoc, honorowe krwiodawstwo będą tematem wielu pogadanek, konkursów, olimpiad, mistrzostw czy innych form promocji – podkreśla Prezes Zarządu Rejonowego PCK w Brzozowie Danuta Gwizdała.*

Na wyniki olimpiady złożyły się punkty uzyskane w teście oraz punkty za przeprowadzenie akcji sportowych i prozdrowotnych w swoich środowiskach lo-

kalnych. Ostatecznie wśród szkół ponadgimnazjalnych zwyciężyła reprezentantka Zespołu Szkół Ekonomicznych (29 pkt.), zaś drugie miejsce zajęła uczennica Zespołu Szkół Budowlanych (25 pkt.). Największą wiedzę w II kategorii (uczniowie 7 i 8 klas szkół podstawowych i gimnazjum) wykazała się przedstawicielka Gimnazjum Nr 2 w Humniskach (20 pkt.), wyprzedzając o dwa punkty reprezentantkę Gimnazjum w Górkach (18 pkt.). Na trzecim miejscu uplasowały się ich koleżanki z Gimnazjum Nr 1 w Brzozowie (17 pkt.) oraz Gimnazjum w Starej Wsi (17 pkt.).

Nagrody dla uczestników ufundowali Starosta Brzozowski (dla uczniów szkół średnich) oraz Burmistrz Brzozowa (dla gimnazjalistów), zaś wręczyli je Sekretarz Powiatu Ewa Tabisz, Naczelnik Wydziału Edukacji, Polityki Społecznej i Zdrowia Urzędu Miejskiego w Brzozowie Stefan Szarek oraz Prezes Zarządu Rejonowego PCK w Brzozowie Danuta Gwizdała.

Anna Rzepka



Apel o pomoc

Szanowni Państwo!

Nasz syn Kuba ma 15 lat. Cierpi na zespół wad wrodzonych z sekwencją Pierr'a-Robina, obustronny niedosłuch odbiorczy, wadę serca oraz rozszczep podniebienia. Ponadto jego rozwój psychoruchowy jest opóźniony.

Zwracamy się z ogromną prośbą o pomoc finansową w leczeniu i rehabilitacji Kuby. Koszty te znacznie przekraczają możliwości finansowe naszej rodziny. Każda wpłata, nawet ta najdrobniejsza będzie dla nas bardzo znacząca.

Wpłaty prosimy kierować na konto:

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”, ul. Łomiańska 5, 01 – 685 Warszawa
Alior Bank S.A. 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994

Tytułem: 24645 Opalka Jakub – darowizna na pomoc i ochronę zdrowia.

Można też przekazać **1% podatku**. Wystarczy w rozliczeniu rocznym wpisać **KRS 000037904** a w polu uzupełniające: **24645 Opalka Jakub**.



„Spacerując z księżycem” – to tytuł koncertu zorganizowanego przez Stowarzyszenie „Razem dla Jasionowa”, na który zaprosił młodych artystów prezes Stowarzyszenia Grzegorz Filak, a Gmina Haczów wsparła finansowo imprezę. I dzięki temu w sobotę, 16 grudnia 2017 r., licznie zgromadzona publiczność miała wyjątkową okazję do wysłuchania nastrojowego recitalu Michała Szuby i Marty Bujalskiej oraz podziwiania wokalo-instrumentalnych i tanecznych występów młodych solistów i tancerzy z Jasionowa, których talent stara się promować i wspierać działające w miejscowości Stowarzyszenie.



Na początku widzowie zobaczyli młodszych i starszych tancerzy zespołu „Adept”, który pod patronatem Stowarzyszenia Razem dla Jasionowa działa w miejscowości już od prawie trzech lat. Dzieci, zarówno te malutkie, jak i starsze z wielką energią i radością odtąńczyły dwa nowoczesne tańce, w których choreografii nie zabrakło nawet elementów akrobatyki. Później na scenie wystąpili utalentowani młodzi instrumentalisci, którzy na swej jeszcze niezbyt długiej muzycznej drodze osiągnęli już spore sukcesy. A byli to: Gabriel Kruczek, grający na keyboardzie i Natalia Filak - młoda gitarzystka. Oprócz instrumentalistów usłyszeliśmy też talenty wokalne. W ambitnym repertuarze wystąpiła gimnazjalistka z Jasionowa Julia Fiedzeń, która w szczególny sposób oczarowała publiczność piosenką z repertuaru Krystyny Prońko „Małe tęsknoty”. Drugą solistką była Oliwia Konieczna, czwartoklasistka z Jasionowa, której występ również udowodnił, że dotychczasowe nagrody i sukcesy wokalne były w pełni zasłużone. Oliwia zachwyciła szczególnie szeroką skalą swojego głosu, którą zaprezentowała w utworze z repertuaru Sylwii Grzeszczak „Kiedy tylko spojrzę”. Zarówno tancerze, jak i soliści otrzymali gratulacje z rąk prezesa Stowarzyszenia „Razem dla Jasionowa” – Grzegorza Filaka wraz ze słowami zachęty do dalszych działań artystycznych i ciągłego rozwijania swoich talentów.

Druga część koncertu przeniosła widzów w nastrojową i liryczną muzykę gwiazd wieczoru: Michała Szuby i Marty Bujalskiej. Muzyka gitarowa wychodząca spod palców wspaniałego instrumentalisty Michała Szuby i towarzyszący jej pełen wdzięku śpiew uta-

Koncert w Jasionowie



lentowanej wokalistki Marty Bujalskiej oczarowały całą publiczność. Para wykonała na scenie wiele wspaniałych, znanych i mniej znanych utworów, wśród których nie zabrakło nawet hiszpańskich brzmień.

Koncert zapadnie na długo w pamięci tych, którzy mieli możliwość jego wysłuchania. Warto było spędzić ten jesienno-zimowy wieczór w Jasionowie i wzbogacić się w opisywane wrażenia i doznania artystyczne.

Jadwiga Rajtar-Żaczek, fot. Józef Kołodziej



Apel o pomoc

Szanowni Państwo!

Nasz syn Dominik ma 2 lata. Cierpi na zespół wad wrodzonych: wada serca, dysmorfia twarzy, spodziectwo, wada kostno-szkieletowa, wada wzroku, obustronny niedosłuch odbiorczy. Ponadto jego rozwój psychoruchowy jest opóźniony.

Zwracamy się z ogromną prośbą o pomoc finansową w leczeniu i rehabilitacji Kuby. Koszty te znacznie przekraczają możliwości finansowe naszej rodziny. Każda wpłata, nawet ta najdrobniejsza będzie dla nas bardzo znacząca.

Wpłaty prosimy kierować na konto:
Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”
ul. Łomiańska 5, 01 – 685 Warszawa

Alior Bank S.A. 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994
Tytułem: 31383 Opalka Dominik – darowizna na pomoc i ochronę zdrowia.



Można też przekazać **1% podatku**. Wystarczy w rozliczeniu rocznym wpisać **KRS 000037904** a w polu uzupełniające: **31383 Opalka Dominik**.



Brzozowska Kolegiata podniesiona została do rangi Bazyliki Mniejszej. Dekret podpisany już został przez Papieża Franciszka, co nobilituje świątynię w strukturze kościelnej, nadaje jej miano kościoła papieskiego. Parafia pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego stała się

calego kraju – podkreślił Mariusz Czuba – Zastępca Dyrektora Narodowego Instytutu Dziedzictwa w Warszawie.

Kościół w Brzozowie pochodzi z drugiej połowy XVII wieku, a dokładnie jego budowę rozpoczęto w roku 1668, zaś prace zakończono i świątynię konsekrowano w roku 1688. Jak na ówczesne czasy obiekt oddano do użytku wyjątkowo szybko, a w niewielkim Brzozowie wyrosła jedna z największych świątyni w regionie. Jak to się stało, że w okolicy zdominowanej przez zabudowę drewnianą pojawił się monumentalny, murowany kościół? – *Nie stało się to przypadkiem, ponieważ Brzozów od XV wieku jest miejscowością ściśle powiązaną z biskupami przemyskimi, od tego czasu biskupi systematycznie tutaj przebywali. Tak więc kościół w Brzozowie stanowił dla nich bardzo ważną świątynię, nazwijmy ją domową. Czyli była równoległa do kościoła katedralnego. Po pożarze kościoła drewnianego funkcjonującego w Brzozowie do*

fundatorów. Byli to biskupi Jan Krzysztof Szembek i Wacław Hieronim Sierakowski. Ten ostatni zasłynął z hojności jeśli chodzi o fundowanie świątyni na terenie diecezji przemyskiej, między innymi Bazyliki Starowiejskiej. Ponadto identyfikowany jest bezpośrednio z przebudową archikatedry metropolitarnej we Lwowie. Tak więc budowniczymi i architektami kościoła



ks. Prałat Franciszek Goch
- Proboszcz Parafii w Brzozowie

Brzozowska Kolegiata Bazyliką Mniejszą

zatem siódmą Bazyliką w Archidiecezji Przemyskiej i drugą, po Starej Wsi, w powiecie brzozowskim. Dzięki temu w hierarchii kościołów diecezjalnych zajmuje wyjątkowe miejsce.

W nawiązaniu do tego wydarzenia prelekcję przybliżającą dzieje brzozowskiego kościoła, jego znaczenie na tle zabytków architektury sakralnej w Polsce wygłosił 14 grudnia 2017 roku w Brzozowskim Domu Kultury Mariusz Czuba – Zastępca Dyrektora Narodowego Instytutu Dziedzictwa w Warszawie. Uczestniczyli w niej uczniowie brzozowskich szkół, nauczyciele, Ksiądz Franciszek Goch – Proboszcz Parafii w Brzozowie, przedstawiciele władz samorządowych w osobach Starosty Brzozowskiego – Zygmunta Błaża i Sekretarz Powiatu – Ewy Tabisz oraz Zastępców Burmistrza Brzozowa: Stanisława Pilszaka i Dariusza Kamińskiego. – *Do rangi Bazyliki Mniejszej podnoszone są świątynie wyjątkowe. O odpowiedniej randze historycznej i stosownym miejscu w strukturze hierarchii kościelnej. Obydwa te wymogi bezsprzecznie spełnia brzozowska parafia. Sam fakt istnienia tutaj jednej z najstarszych Kolegiat zapewne wpłynął na podjętą decyzję. Ten kościół powinien być w zasadzie ustanowionym Bazyliką Mniejszą jako jeden z pierwszych w regionie. Stało się to teraz, co dopełnia rangę brzozowskiej świątyni w skali*



Mariusz Czuba - Zastępca Dyrektora
Narodowego Instytutu Dziedzictwa
w Warszawie

roku 1657 postanowiono wzniesć ogromny, barokowy kościół, co było największą inwestycją na ówczesne czasy w całej diecezji. Także zawdzięczamy ten kościół ścisłym związkom Brzozowa z biskupami, historią tej diecezji oraz mecenatem kulturowym i artystycznym biskupów – powiedział Mariusz Czuba.

Potwierdzonym w źródłach architektem kościoła, jego pierwszej fazy budowlanej, czyli barokowej był Włoch Jakub Solari, który osiadł w połowie XVII wieku w Przemyśle i właśnie jemu biskup przemyski zlecił projekt, a następnie nadzorowanie budowy. Natomiast kościół w dzisiejszej postaci stanowi rezultat kilku etapów budowlanych następujących w dwóch rzutach w XVIII wieku. – *Architektów tych przebudów nie znamy, natomiast znamy nazwiska*

w Brzozowie były postaci wybitne zarówno dla historii sztuki, jak w ogóle dla historii Polski – stwierdził Dyrektor Mariusz Czuba.

Świątynię brzozowską, pod względem rangi kościoła domowego biskupów, można porównać z Bazyliką w Łowiczu, czy obecną katedrą w Kielcach lub kościołem farnym w Nysie. – *Natomiast patrząc pod kątem historii sztuki kościół w Brzozowie należy zestawić z barokową świątynią Ojców Bernardynów w Leżajsku, czy też kościołem dominikańskim w Jarosławiu. Brzozów jest ważnym obiektem z tego powodu, że łączy w sobie cechy kościoła wczesnobarokowego z późnobarokowym. Na przykładzie tego kościoła możemy się uczyć historii sztuki – dodał Mariusz Czuba. Brzozowską świątynię ustanowiono Kolegiatą już w roku 1724 i była drugą na terenie diecezji przemyskiej, po kościele Wszystkich Świętych w Jarosławiu. – Biskupi przebywali w Brzozowie od XVII wieku praktycznie na stałe, zaś kanonicy byli grupą księży stanowiących elitę duchową i intelektualną w kościele. Uważano ich za zaplecze*

doradcze biskupów. A więc biskupi chcieli mieć ich blisko siebie, dlatego ustanowili w Brzozowie odrębną od katedry kolegiatę w Brzozowie – podsumował Mariusz Czuba - Zastępca Dyrektora Narodowego Instytutu Dziedzictwa w Warszawie.

Główne uroczystości związane z podniesieniem brzozowskiej Kolegiaty do rangi Bazyliki Mniejszej odbędą się jesienią 2018 roku.

Sebastian Czech





INFORMACJA

**Dotycząca realizacji ważniejszych zadań
w ramach budżetu powiatu i pozyskanych środków
ze źródeł zewnętrznych w 2017 r.**

INFRASTRUKTURA DROGOWA

1. MODERNIZACJE ORAZ REMONTY DRÓG

Z udziałem środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich

- BRZOSZÓW - WARA

3581 m

Koszt ogółem

1 094 216 zł

Środki PROW 63,63%

696 249 zł

Środki własne 36,37%

397 967 zł



- JABLONICA POLSKA - JASIONÓW

2978 m

Koszt ogółem

824 710 zł

Środki PROW 63,63%

524 762 zł

Środki własne 36,37%

299 948 zł



Z udziałem środków z Budżetu Państwa

- KRZEMIENNA - ULUCZ

1559 m

Koszt ogółem

518 940 zł

Środki Budżetu Państwa 80%
415 151 zł

Środki własne 20%
103 789 zł





Kładka w Domaradzu

W ramach środków z budżetu Powiatu Brzozowskiego

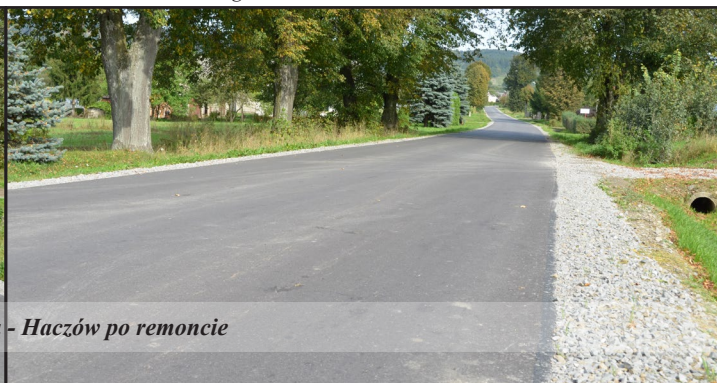
- JABŁONICA POLSKA - HACZÓW	3421 m
- UJAZDY - BŁĄŻOWA	250 m
- BRZÓZÓW - ZMIENNICA	745 m
- JASZENICA ROSIELNA - BRZÓZÓW	843 m
- BUDOWA KŁADKI DLA PIESZYCH W DOMARADZU	



Droga Jabłonica Polska - Haczów w trakcie remontu



Droga Jabłonica Polska - Haczów po remoncie



Zmiennica



Blizne

Koszt ogółem

1 426 002 zł

2. BUDOWA I REMONTY CHODNIKÓW

GMINA BRZÓZÓW

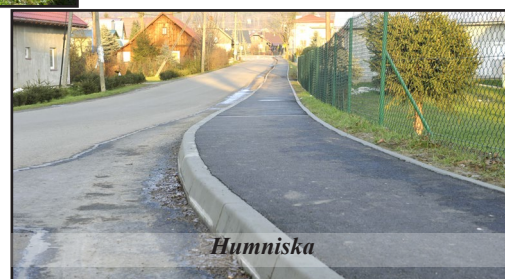
Budowa chodnika przy drodze:

- Humniska d.s. - Humniska m.s w miejscowości Humniska	190 mb.
- Brzozów - Turze Pole w miejscowości Brzozów	271 mb.
Długość łącznie	461 mb.

Koszt ogółem

390 130 zł

Środki własne	50%	195 065 zł
Środki Gminy Brzozów	50%	195 065 zł



Humniska



Brzozów

GMINA DOMARADZ

Budowa chodnika przy drodze:

- Domaradz - Przysietnica w miejscowości Golcowa	352 mb.
- Barycz - Niebylec w miejscowości Barycz	303 mb.
- Domaradz - Lutcza w miejscowości Domaradz	175 mb.
Długość łącznie	830 mb.



Koszt ogółem

618 984 zł

Środki własne 50%	309 492 zł
Środki Gminy Domaradz 50%	309 492 zł



GMINA HACZÓW

Budowa chodnika przy drodze:

- Iskrzynia - Trześniów w miejscowości Haczów	445 mb.
- Iskrzynia - Trześniów w miejscowości Trześniów	270 mb.
- Jabłonica P. - Jasionów w miejscowości Malinówka	331 mb.
- Jasionów „przez wieś” w miejscowości Jasionów	399 mb.
- Jabłonica P. - Haczów w miejscowości Jabłonica P.	166 mb.
- Jabłonica P. - Jasionów w miejscowości Jasionów	66 mb.

Długość łącznie 1 561 mb.



Koszt ogółem
1 195 754 zł

Środki własne 50%
597 877 zł

Środki Gminy Haczów 50%
597 877 zł

GMINA JASIEŃCA ROSIELNA

Budowa chodnika przy drodze:

- Brzezianka - Stara Wieś w miejscowości Orzechówka 374 mb.
- Krosno - Jasienica R. w miejscowości Jasienica R. 253 mb.

Długość łącznie 627 mb.



Koszt ogółem 396 426 zł

Środki własne	50%	198 213 zł
Środki Gminy Jasienica R.	50%	198 213 zł

OCHRONA ZDROWIA

Szpital Specjalistyczny w Brzozowie Podkarpacki Ośrodek Onkologiczny im. Ks. B. Markiewicza

1. Nakłady na zadania inwestycyjne i remonty

W tym m.in.:

- Rozbudowa z przebudową Pawilonu A i B 813 560 zł
- Rozbudowa z przebudową Pawilonu C - centralna sterylizacja 7 990 zł
- Przebudowa części Pawilonu J - sala operacyjna 67 592 zł
- Remont oddziałów, poradni i innych pomieszczeń 108 079 zł
- Utwardzenie dróg i placów 4 069 zł

Koszt ogółem 1 001 290 zł

3. ZADANIA I INWESTYCJE REALIZOWANE PRZĘZ ZDP W BRZOSOWIE W 2017 R.

W tym m.in.:

- prace związane z zimowym utrzymaniem dróg 295 889 zł
- remonty cząstkowe nawierzchni 184 313 zł
- remonty obiektów mostowych 40 000 zł

Koszt ogółem 520 202 zł

**RAZEM WYDATKI
NA INFRASTRUKTURĘ DROGOWĄ
w 2017 r.
6 985 364 zł**



Rozbudowa z przebudową Pawilonu A i B



Przebudowa części Pawilonu J - sala operacyjna



Rozbudowa z przebudową Pawilonu C - sterylizacja centralna



Stacja uzdatniania wody na potrzeby sterylizacji

2. Zakup sprzętu medycznego, wyposażenia itp.

W tym m.in.:

- Aparatura diagnostyczna dla wczesnego wykrywania nowotworów	1 797 543 zł
- Kardiomonitor (4 szt.), USG (2 szt.)	491 000 zł
- Sonda przeprzełykowa	124 740 zł
- Respirator Carescape (sala operacyjna)	77 442 zł
- Stół operacyjny	43 176 zł
- Diatermia elektrochirurgiczna	37 800 zł
- System do monitorowania temperatury i wilgotności	32 459 zł
- Komora laminarna	25 818 zł

ODDZIAŁ KARDIOLOGICZNY

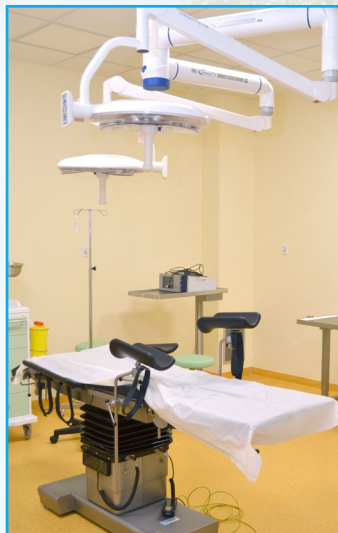


Sonda przeprzełykowa

Koszt ogółem

3 862 070 zł

SALA OPERACYJNA



Respirator, USG i stół operacyjny



Defibrylator i ssak

BANK TKANEK I KOMÓREK



Komora niskotemperaturowa



Sekwenator kapilarny



Zamrażarka do preparatów komórek krwiocytów



NGS - sekwenator nowej generacji



CENTRALNA STERYLIZACJA



Stacja do izolacji materiału genetycznego



system monitoringu temperatury i wilgotności powietrza

**RAZEM NAKŁADY
NA OCHRONĘ ZDROWIA W 2017 ROKU
4 863 360 zł**

EDUKACJA PUBLICZNA

POWIATOWY ZESPÓŁ EKONOMICZNO-ADMINISTRACYJNY SZKÓŁ

1. Budowa sali gimnastycznej przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Brzozowie



Koszt ogółem

2 521 876 zł

Środki własne	68,66%	1 731 453 zł
Środki z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego	31,34%	790 423 zł

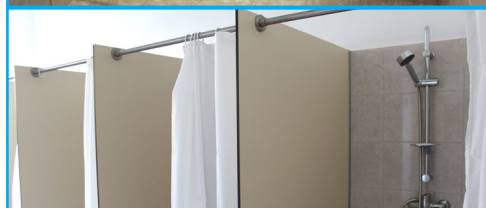
Pozostałe koszty:

- dostosowanie sanitariatów dla osób niepełnosprawnych	38 933 zł
- zakup tablicy interaktywnej dla SOSW	17 500 zł
- zakup i montaż bramy wjazdowej przesuwnej wraz z furtką	7 490 zł
- zakup wyposażenia gabinetu profilaktyki zdrowotnej	6 653 zł
- zakup i montaż drzwi wejściowych do budynku SOSW	3 100 zł

Koszt ogółem

73 676 zł

Środki własne	48,22%	35 523 zł
Środki PFRON	23,75%	17 500 zł
Dotacja z Budżetu Państwa	28,03%	20 653 zł



2. Termomodernizacja budynku internatu Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Brzozowie

Koszt ogółem

1 081 275 zł

Środki własne	27,33%	295 494 zł
Środki z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego	72,67%	785 781 zł



Pozostałe prace remontowo-budowlane w budynku internatu m.in:

- remont łazienki PZEAS,
- wymiana 40 szt. drzwi wewnętrznych,
- wymiana okien na poddaszu i w łazienkach,
- montaż balustrad i pochwytów
- nowa posadzka PCV na korytarzu
- roboty malarskie



Koszt ogółem **182 036 zł**

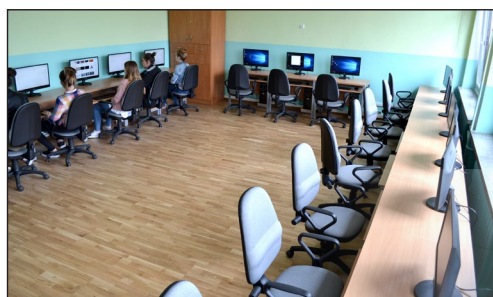


3. Projekty realizowane z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego

- Projekt POTĘGUJEMY KOMPETENCJE

W zakres projektu wchodzi:

- wyposażanie pracowni lub warsztatów dla szkolnictwa zawodowego (min.: 40 kpl. zestawów komputerowych, laptopy, projektory multimedialne, tablica interaktywna, ekspres ciśnieniowy do kawy i herbaty)
- wsparcie uczniów w zakresie zdobywania dodatkowych uprawnień, wiedzy i umiejętności
- doskonalenie umiejętności i kompetencji zawodowych nauczycieli zawodu i instruktorów praktyki
- staże zawodowe i praktyki zawodowe dla uczniów



Koszt ogółem

1 198 742 zł

Środki z RPO	89,99%	1 078 742 zł
Środki własne	10,01%	120 000 zł

- Projekt WYKORZYSTANIE TECHNOLOGII INFORMACYJNO-KOMUNIKACYJNYCH ORAZ EKSPERYMENTU W PROCESIE NAUCZANIA ORAZ ROZWIJANIA KOMPETENCJI INFORMATYCZNYCH I PRZYRODNICZYCH

W zakres projektu wchodzi:

- szkolenia z zakresu doskonalenia umiejętności i kompetencji nauczycieli z zakresu stosowania metod aktywizujących w pracy z uczniem
- szkolenia podnoszące kompetencje cyfrowe nauczycieli
- zajęcia pozalekcyjne kształtujące i rozwijające kompetencje cyfrowe uczniów
- szkolenia dla nauczycieli przedmiotów przyrodniczych

- zakup profesjonalnych pakietów metodyczno-dydaktycznych dla nauczycieli przedmiotów przyrodniczych, zestawu laboratoryjnego do biologii, laptopów, wyjazd edukacyjny do parku nauki i rozrywki Krasiejów.

Koszt ogółem

3 639 763 zł

Środki z RPO	85%	3 093 799 zł
Środki własne	15%	545 964 zł

4. Program ERASMUS+

- Projekt PRAKTYKI W IRLANDII SZANSĄ NA LEPSZY START W ZAWODOWĄ PRZYSZŁOŚĆ



Koszt ogółem
335 595 zł

Środki z Fundacji Rozwoju
Systemu Edukacji 80%
268 476 zł

Środki własne 20%
67 119 zł

5. Remont i przebudowa boiska sportowego oraz budowa placu sprawnościowego przy ZSB w Brzozowie



Koszt ogółem
557 541 zł

Środki z Fundacji Rozwoju Kultury
Fizycznej 48,20%
268 735 zł

Środki własne 51,80 %
288 806 zł

6. Pozostałe zakupy, remonty itp.

- stypendia dla uczniów w ramach Programu Stypendialnego Powiatu Brzozowskiego	275 200 zł
- zakup nowości wydawniczych do bibliotek szkolnych w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa	50 000 zł
- przebudowa odcinka sieci wodociągowej do budynku ZSB	17 252 zł
- remont komina na budynku Zespołu Szkół Ekonomicznych	3 286 zł

Koszt ogółem
345 738 zł

Środki własne 88,43%
305 738 zł

Dotacja na zakup książek 11,57%
40 000 zł

RAZEM WYDATKI NA OŚWIATĘ W 2017 r.

27 584 906 zł

W tym subwencja oświatowa 64%

17 648 664 zł

WYDZIAŁ GEODEZJI, KARTOGRAFII, KATASTRU I NIERUCHOMOŚCI

1. W ramach działalności Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej wydano około 6 300 materiałów geodezyjno-kartograficznych, wypisów, wyrysów oraz map.
2. W ramach działalności Powiatowego Zespołu Uzgadniania Dokumentacji Projektowej uzgodniono i wydano protokoły dla około 60 projektów budowlanych.
3. W systemie TurboEWID dokonano około 7 000 zmian przedmiotowych i podmiotowych na podstawie takich dokumentów jak: akty notarialne, decyzje administracyjne, orzeczenia sądu itp.
4. Przeprowadzono prace związane z modernizacją ewidencji gruntów i budynków dla obrębów Blizne i Dydnia na łączną kwotę 594 055 zł

WYDZIAŁ KOMUNIKACJI, TRANSPORTU I DRÓG

LICZBA OBSŁUŻONYCH INTERESANTÓW
23 220 osób

REFERAT REJESTRACJI POJAZDÓW:

- rejestracja pojazdów	6553
- wyrejestrowanie pojazdów	1128
- wymiana dowodów rejestracyjnych	1873
- wpisy do dowodów rejestracyjnych	1042
- wydanie wtórników	186
- zgłoszenie sprzedaży	3550
- wydanie zaświadczeń	5423
- zatrzymanie dowodów rejestracyjnych	537

REFERAT PRAW JAZDY:

- wydanie praw jazdy oraz rozszerzenie uprawnień	4181
- decyzja o wydaniu zezwoleń lub skierowań	359

- zatrzymanie praw jazdy	235
- zwrot po zatrzymaniu praw jazdy	133
- cofnięcie lub przywrócenie praw jazdy	201
- przyjęcie akt kierowcy z innego urzędu lub przekazanie do innego urzędu	226

POWIATOWE CENTRUM POMOCY RODZINIE

Dofinansowanie ze środków PFRON do:

1. Uczestnictwa w turnusach rehabilitacyjnych dla 94 osób - 98 113 zł
2. Zaopatrzenia w sprzęt rehabilitacyjny i ortopedyczny dla 417 osób - 268 331 zł
3. Likwidacji barier architektonicznych dla 20 osób - 54 693 zł
4. Pomoc w ramach programu „Aktywny Samorząd” - 34 787 zł
5. Wydatków na działalność WTZ-ów w Starej Wsi i Haczowie - 1 835 328 zł

Na realizację zadań z zakresu rehabilitacji społecznej i zawodowej powiat brzozowski otrzymał środki finansowe z PFRON w kwocie 1 878 870 zł

Inne wydatki związane z działalnością PCPR

1. Utrzymanie dzieci umieszczonych:
 - w rodzinach zastępczych - 437 486 zł
 - w instytucjonalnej pieczy zastępczej - 486 757 zł
2. Wsparcie dla dzieci umieszczonych w pieczy zastępczej, rodzinie zastępczej, rodzinnym domu dziecka oraz placówce opiekuńczo-wychowawczej - 205 859 zł
3. Działalność Punktu Interwencji Kryzysowej - 64 772 zł
4. Wydatki związane z działalnością Powiatowego Zespołu ds. Orzekania Niepełnosprawności - 211 727 zł

36 rocznica stanu wojennego

Uroczystą mszą świętą w brzozowskiej kolegiacie oraz zapaleniem zniczy i złożeniem kwiatów pod obeliskiem Błogosławionego Księdza Jerzego Popiełuszki uczczono 36 rocznicę wprowadzenia stanu wojennego w Polsce. W obchodach wzięli udział samorządowcy, przedstawiciele organizacji pozarządowych, związkowcy z NSZZ „Solidarność”, parlamentarzyści, mieszkańcy Brzozowa. Organizatorami byli: Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie oraz Jednostka Strzelecka z Brzozowa.

13 grudnia 1981 roku to jedna z najważniejszych dat w najnowszej historii Polski. Burząca porozumienia z sierpnia 1980 roku, delegalizująca dziesięciomilionowy Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”, zaostreżającą restrykcje wobec opozycjonistów. Takie między innymi konsekwencje niosła za sobą decyzja generała Wojciecha Jaruzelskiego, ówczesnego pierwszego sekretarza KC PZPR, wprowadzająca w naszym kraju stan wojenny. – *Jakże bolesna musiała być dla Polaków tamta niedziela. Wszak usłyszeli o poranku, że w ojczyźnie coś strasznego się stało. Że Polak Polakowi wojnę wypowiada. Przerazają liczby i statystyki tamtych wydarzeń. W ciągu kilku grudniowych dni, w 49 ośrodkach internowania umieszczono około 5 tysięcy osób. W ogromnej operacji policyjno-wojskowej użyto 70 tysięcy żołnierzy, 30 tysięcy milicjantów, 1750 czołgów, 1900 wozów pancernych, 9 tysięcy samochodów. Aż strach przesywa człowieka, gdy to sobie wyobrazi* – powiedział w uroczystej homilii ksiądz Piotr Sobolak z brzozowskiej Parafii.

Od 1999 roku, po zakończeniu mszy świętej, uczestnicy składają kwiaty pod obeliskiem poświęconym Błogosławionemu Księdzu Jerzemu Popiełuszcze, którego bohaterstwo i męczeńska śmierć symbolizują walkę z komunizmem. – *Stojąc przy pomniku księdza Jerzego szepczam do Boga*



Uroczysta msza św. w brzozowskiej kolegiacie



Złożenie kwiatów pod pomnikiem bł. ks. J. Popiełuszki przez delegację władz powiatu brzozowskiego

modlitwę o dar nieba dla tych, co wtedy za Polskę życie oddali. Dla tych 40 osób, które zabito w stanie wojennym. Dla Grze-



gorza Przemyka, co na Powązkach dzisiaj spoczywa. Żył zaledwie 19 lat, zmarł wskutek pobicia w tamtych czasach. Na Jego pogrzebie mówiono, że będzie symbolem dla młodych Polaków, kochających swoją ojczyznę. Grzegorz doświadczył okrucieństwa stanu wojennego. Nie wstydział się wraz z innymi młodymi

patriotami nosić opaski z wizerunkiem Maryi, chcąc przez to powiedzieć, że Polska zawsze pozostanie Jego ojczyzną, że pozostanie zawsze domem, w którym Matką jest Maryja – podkreślił ksiądz Piotr Sobolak.

Ksiądz Piotr w swojej homilii odniósł się również do roli, jaką we współczesnej historii Polski odegrał Błogosławiony Ksiądz Jerzy Popiełuszko. Jego oddaniu sprawie, odwadze, niezłomności. – *Tobie Księżo Jerzy chcę podziękować za to, że nie porzuciłeś tamtych ludzi. Za to, że jako Pasterz z nimi pozostałeś. Za to, że nie stchórzyłeś, że nie przyjąłeś propozycji studiowania za granicą. Że byłeś Pasterzem dla tych owieczek, które Polskę kochały i chciały, żeby Polska Polską została* – stwierdził ksiądz Sobolak.

Sebastian Czech

Nadzwyczajny Zjazd „Klubowiczów” Gazety Polskiej

Henryk Kozik, Zbigniew Sieniawski i Roman Bieda z Klubu Gazety Polskiej w Brzozowie uczestniczyli 9 grudnia 2017 roku w Spale w kolejnym zjeździe „Klubowiczów” z całej Polski. Najważniejszym punktem było spotkanie z Antonim Macierewiczem – Ministrem Obrony Narodowej.

Przypomnijmy, że był to już trzeci zjazd „Klubowiczów” w roku minionym. Pierwszy miał miejsce w dniach 16-18 czerwca, drugi trwał od 13 do 15 października tamtego roku. – *Kluby Gazety Polskiej zaczęły powstawać w roku 2005. Na początku utworzono trzy, zaś rokiem rekordowym okazał się 2011, kiedy to działalność zapoczątkowało aż osiemdziesiąt dziewięć Klubów w całej Polsce. Dzisiaj ich liczba wynosi około czterysta pięćdziesiąt, a do priorytetowych zadań Klubów należy między innymi organizowanie miesięcznic upamiętniających ofiary katastrofy smoleńskiej, czy projekcji filmów dokumentalnych o tematyce historyczno-patriotycznej* – podkreślił Henryk

Kozik – Przewodniczący Klubu Gazety Polskiej w Brzozowie i Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie.

Sebastian Czech





Najpiękniejsze polskie, łemkowskie i ukraińskie kolędy oraz pastorałki można było usłyszeć na trzecim już koncercie kolęd i pastorałek zorganizowanym przez Koło Gospodyń Wiejskich w Grabownicy Starzeńskiej.



- Koncert powoli staje się naszą lokalną tradycją. Po frekwencji widać, że wpisał się już w kalendarz imprez or-

ganizowanych w naszej miejscowości, więc mam nadzieję, że w przyszłym roku również uda nam się koncert zorganizować. Jak zawsze mogliśmy liczyć na wsparcie i przychylność Szkoły Podstawowej, której uczniowie zaprezentowali się z bożonarodzeniową inscenizacją oraz kapeli „Graboszczanie”, z którą publiczność wyśpiewywała kolędy. Nowością była kapela łemkowska „Łem-My” z Komańczy. Zespół ten gościł już w Grabownicy Starzeńskiej w ramach współpracy z naszą kapelą „Graboszczanie”. Teraz zaprezentował się szerszej publiczności ze swoim repertuarem kolęd i pastorałek – mówiła Barbara Kuczma – Przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Grabownicy Starzeńskiej.

Najpierw na scenie Domu Strażaka zaprezentowali się najmłodsi – uczniowie miejscowej Szkoły Podstawowej. Montaż słowno – muzyczny ukazywał najważniej-

sze wartości wpływające z narodzin Bożej Dzieciny. Następnie w niezwykle pięknych i barwnych strojach wystąpił zespół „Łem-My”. Jego członkowie wyśpiewali tradycyjne kolędy łemkowskie i komańskie po polsku i ukraińsku. – Zespół działa już czwarty rok. Występujemy w regionalnych strojach z Komańczy. Każdy z nas w życiu prywatnym robi coś innego, jednak połączyła nas wspólna pasja do pieśni, kultury, obyczajowości i języka łemkowszczyzny. Kochamy to co robimy. Śpiewamy różne piosenki, również te kościelne, po polsku, łemkowsku i ukraińsku. Ogromnie się cieszymy, że chcą nas słuchać, że jesteśmy zapraszani. Takie wspólne śpiewanie łamie



swego rodzaju bariery i stereotypy, które niestety jeszcze pokutują i żyją w naszych czasach – opowiadała Anna Macko z zespołu łemkowskiego „Łem-My” z Komańczy.

W sali OSP w Grabownicy Starzeńskiej, oprócz licznie zgromadzonych mieszkańców miejscowości, byli również przedstawiciele władz wojewódzkich, powiatowych i gminnych.

Elżbieta Boroń

Tradycyjne i współczesne kolędy, pastorałki, a także pieśni o tematyce bożonarodzeniowej zaprezentowane zostały na charytatywnym koncercie noworocznym zorganizowanym w haczowskim kościele parafialnym. W tym roku kolędowano dla czteroletniego Jasia Ekierta.

Jaś urodził się z rozszczepem kręgosłupa i otwartą przepukliną oponową – rdzeniową. Następstwem tej wady jest m.in. niedowład kończyn dolnych, zniekształcenie stóp, zwichnięcie stawu biodrowego i uszkodzenie funkcji układu moczowego. Dzięki systematycznej pracy oraz intensywnej rehabilitacji chłopiec potrafi wstać i samodzielnie przejść krótki odcinek przy pomocy balkonika. Potrafi też jeździć na rehabilitacyjnym rowerku.

Zgromadzonych w kościele powitali wspólnie jego współorganizatorzy: Maria Rygiel – Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Wypoczynku w Haczowie oraz Grzegorz Sobota – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Haczowie, po czym głos zabrał Krzysztof Błaż, który to koncert poprowadził. Z myślą o Jasiu w haczowskim kościele wybrzmiały zarówno bożonarodzeniowe klasyki jak i pieśni współczesne. Najpierw

Z pomocą dla Jasia

Orkiestra Smyczkowa „Con la Vita” Szkoły Muzycznej I st. w Rymanowie pod batutą Magdaleny Szybki zaprezentowała kolędy oraz m.in. utwory Antoniego Dvoraka, a następnie nauczyciele z tejże Szkoły Muzycznej dali krótki i znakomity popis wokalny – muzyczny. W ich wykonaniu w kościele rozbrzmiało „Mario czy ty wiesz”, „Wyznanie bez tytułu”, „W cichej stajence”, „Jezu panuj zawsze” czy „Pierwsza gwiazda”. Nie zabrakło także chóru „Kamerton” pod kierownictwem Marty Soboty oraz Orkiestry Dętej





„Hejnał” pod dyрекcją Szymona Kielara. W ich wykonaniu wybrzmiały m.in. „Ściedryk”, „Gore gwiazda Jezusowi”, „Zaśnij dziecino”, „Christmas time”, „Ave verum”, „Z kopyta kulig rwie”, „Moment of Morricone” czy „Marsz Radetzky’ego”.

Na koniec tradycyjnie już wszyscy zebrani pod przewodnictwem ks. Proboszcza Adama Zaremby odśpiewali „Podnieś rączkę Boże Dziecię”. Organizatora-

mi koncertu byli: Parafia Rzymskokatolicka w Haczowie, GOKiW w Haczowie i Szkoła Podstawowa w Haczowie. Patronat honorowy nad przedsięwzięciem objął Stanisław Jakiel – Wójt Gminy Haczów.

Gdyby ktoś chciał wspomóc rehabilitację Jasia i jego powrót do zdrowia może to zrobić przekazując 1% podatku na rzecz Fundacji Pomocy Dzieciom im. Stanisławy Bieńczak nr KRS: 0000117587 z dopiskiem „Dla Jasia Ekierta”.

Elżbieta Boroń



Pamiątkowe zdjęcie z gali

Sukces gminy Haczów

Gmina Haczów została laureatem ogólnopolskiego konkursu „Przyjazna Polska”. Tym razem uhonorowano ją certyfikatem „Kraina Turystyki i Przygody”.

Najnowszy certyfikat jest już czwartym, jaki otrzymała gmina Haczów. Sukcesywnie w minionych latach nagradzano ją w kategoriach: „Kraina historii i kultury”, „Dobre miejsce zamieszkania” oraz „Gmina z tradycją”. Program „Przyjazna Polska” jest afiliowany przy Krajowej Izbie Gospodarczej, a jego organizatorem jest Instytut Badań nad Demokracją i Przedsiębiorstwem Prywatnym. Jak przyznają organizatorzy konkurs ten to przedsięwzięcie, które narodziło się w wyniku chęci wskazania i wykorzystania potencjału polskich gmin oraz ich atrakcyjności. Głównym celem programu jest zaprezentowanie społeczności krajowej i międzynarodowej wyróżniających się polskich samorządów, wypromowanie ich osiągnięć i możliwości oraz pokazanie, że spełniają wysokie kryteria profesjonalnego zarządzania, mają umiejętności tworzenia korzyści rozwojowych, a także charakteryzują się przedsiębiorczością i inicjatywą.

Gmina Haczów tym razem została oceniona pod kątem atrakcyjności turystycznej. Audytorzy weryfikujący podane przez samorząd dane dotyczące tej dziedziny potwierdzili ich wiarygodność, czego owocem jest kolejny certyfikat. Zwrócili oni szczególną uwagę na walory turystyczne gminy i okazało się, że ta ma się czym pochwalić: piękne tereny z wytyczonymi trasami nordic walking, wysokiej klasy zabytki, unikatowe rezerваты, jaz-



W imieniu władz gminy Haczów certyfikat odebrał Marcin Rolniak

da konna, spływy kajakowe, bogata kultura i zachowane obyczaje regionalne. – *Myszę, że najtrafniejsze byłoby tu powiedzenie „Cudze chwalicie...”* Dzisiaj, mimo tak łatwego dostępu do wiedzy, nadal dociera do nas zbyt mało ważnych informacji o zaletach naszych rodzimych miejscowości bądź tych znajdujących się w pobliżu. Nie jesteśmy świadomi jak bogatą ofertę kulturalną czy turystyczną posiada gmina, na terenie której mieszkamy. Cieszymy się, że nasza gmina po raz kolejny uplasowała się w czołówce polskich samorządów. To dla nas ogromne wyróżnienie. Członkowie Kapituły Programu docenili piękno ziemi haczowskiej. Jest to powód do dumy dla mieszkańców i przedsiębiorców, którzy tworzą potencjał turystyczny naszej gminy. Jako samorząd kładziemy duży nacisk na systematyczny rozwój i modernizację istniejącej infrastruktury drogowej, technicznej, bazy sportowej i rekreacyjnej. Uzyskanie certyfikatu „Przyjazna Polska” potwierdza pozycję gminy Haczów wśród najlepszych gmin w kraju, otwierając drogę dialogu i wymiany doświadczeń z innymi samorządami. To także weryfikacja obranego kierunku działania i pracy wszystkich zaangażowanych osób. Udział w programie ma duże znaczenie również dla promocji funkcjonującej w naszej gminie bazy turystyczno-rekreacyjnej. Certyfikat tematyczny „Kraina Turystyki i Przygody” jest rekomendacją dla wszystkich, którzy chcieliby aktywnie spędzić czas, przeżyć u nas niezapomniane chwile, czy zobaczyć unikatowe zabytki. Jesteśmy gminą, do której z pewnością warto przyjechać – podsumował Stanisław Jakiel – Wójt Gminy Haczów.

Elżbieta Boroń, fot. www.przyjaznapolska.pl

ZS w Orzechówce w świątecznym nastroju

Okres Bożego Narodzenia to wyjątkowy świąteczny czas, który obfituje w niezapomniane chwile, ukojenie i spotkania z rodziną. Jak co roku w Zespole Szkół w Orzechówce staraliśmy się stworzyć świąteczny klimat. 21 grudnia ub.r. uczniowie klasy II szkoły podstawowej wystawili sztukę teatralną poświęconą



najważniejszym wydarzeniom towarzyszącym narodzeniu Bożej Dzieciny w Betlejem. Dzień później z inicjatywy Rady Rodziców Zespołu Szkół w Orzechówce w Domu Ludowym odbyło się szkolne spotkanie oplatkowe. Przy wspólnym symbolicznym stole wigilijnym zasiedli Urszula Brzuszek - Wójt Gminy Jasienica Rosielna, Adolf Kuśnierczyk – Sołtys wsi Orzechówka oraz rodzice, grono pedagogiczne, pracownicy szkoły i uczniowie z Zespołu Szkół.

Najstarsi uczniowie, klasy III gimnazjum przygotowali teatralne przedstawienie, które wprowadziło nastrój świąteczny.

Całości dopełniły piękne kolędy zaprezentowane przez grupy przedszkolne i każdą klasę. Kolejnym punktem była modlitwa, łamanie się oplatkiem i spożywanie wigilijnych potraw przygotowanych przez rodziców. Na podsumowanie wystąpił zespół muzyczny z koncertem kolęd. Ciekawym akcentem na zakończenie był występ grona pedagogicznego z kolędą.

Spotkanie było refleksją nad współczesnym przeżywaniem świąt, które często tracą charakter niezwykle ciepłych i rodzinnych chwil spędzonych bez pośpiechu i komputera. Boże Narodzenie to czas, kiedy warto być blisko drugiego człowieka, by wspólnie cieszyć się z narodzenia Bożej Dzieciny. Spotkanie całej społeczności szkolnej z rodzicami i zaproszonymi gośćmi miało być wskazówką, że Święta Bożego Narodzenia należy przeżyć razem, bo wspólne spotkania rodzinne to właśnie to, co najcenniejsze.

Ewa Niemiec, fot. Zbigniew Kwolek



fot. G. Cipora



Na terenie gmin Domaradz i Dydnia ukończono budowy kolejnych odcinków oświetlenia drogowego. Obie gminy mają w planach kontynuowanie tego rodzaju inwestycji.

Budowa oświetlenia drogowego w Domaradzu „Porębach” kosztowała łącznie 130 tysięcy złotych. Inwestycja to odpowiedź na zapotrzebowanie mieszkańców przysiółka. – *Temat oświetlenia poruszany był już jakiś czas temu. Był on tym istotniejszy, że przez „Poręby” przebiega mocno uczęszczana droga wojewódzka nr 884 w kierunku Przemyśla, a w jej obrębie nie ma chodnika dla pieszych. Stąd też dla bezpieczeństwa nie tylko samych pieszych, ale też pozostałych uczestników ruchu drogowego postawiono tam słupy z oświetleniem. Mam nadzieję, że w niedalekiej*

Jaśniej i bezpieczniej w gminie Domaradz i Dydnia

przyszłości, jeśli sytuacja finansowa pozwoli, wybudujemy kolejny odcinek oświetlenia przy tej drodze, już na przysiółku „Zatyle” – mówił Jan Kędra – Wójt Gminy Domaradz. Zakończono oświetlenie powstało na odcinku prawie jednego kilometra. Koszty inwestycji pokryte zostały z budżetu gminy.

Jaśniej zrobiło się również przy drogach powiatowych w gminie Dydnia. Kolejne odcinki oświetlenia drogowego wybudowano w Niewistce oraz Obarzymie. Prace przy budowie oświetlenia w Niewistce rozpoczęły się w 2016 roku i sukcesywnie są kontynuowane. Obecnie oddano do użytku kolejny, ponad półkilometrowy odcinek ciągnący się od stacji transformatorowej Niewistka „Huty” 2 do składu drewna. Inwestycja kosztowała 64 tysiące złotych. Do wykonania pozostał jeszcze około jednokilometrowy odcinek. – *Oświetlenie powstaje przy drodze powiatowej, w okolicy której mieszka około 30 rodzin. Ten rejon Niewistki znajduje się w pewnym oddaleniu od głównej arterii, jednak czynimy starania, by w najbliższym czasie doprowadzić ciąg oświetlenia do samego centrum miejscowości. Rozwiązanie takie nie tylko poprawi komfort poruszania się w omawianym rejonie, ale też przysłuży się bezpieczeństwu porusza-*

jących się tam osób – powiedział Jerzy F. Adamski – Wójt Gminy Dydnia.

Zakończono również kolejny etap prac przy budowie oświetlenia w Obarzymie. Powstało ono przy stadionie sportowym. Od tego obiektu będą kontynuowane dalsze prace. Obecny etap inwestycji zamknął się kwotą prawie 9600 złotych.

Elżbieta Boron



Nowe oświetlenie drogowe w Domaradzu „Porębach”

Odnowiono remizy w gminie Dydnia

Zakończono prace remontowe w czterech remizach strażackich na terenie gminy Dydnia. Jeśli środki finansowe pozwolą, modernizacji doczekają się kolejne tego typu obiekty.

Dzięki dofinansowaniu z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji szeroki zakres prac remontowych udało się przeprowadzić w budynkach OSP w Dydni, Krzemiennej i Niebocku. W dydńskiej remizie wymieniono osprzęt oświetleniowy instalacji elektrycznej, tablicę rozdzielczą oraz odmalowano pomieszczenia garażowe, magazynowe oraz świetlicę.

W Niebocku zainstalowano dwie nowe bramy wjazdowe i odświeżono znajdujące się wewnątrz pomieszczenia. Nieco szerszy zakres prac miał miejsce

w Krzemiennej. Tam to docieplono sufit, wymieniono instalację elektryczną wraz z osprzętem, ściany zostały wyszpachlowane i pomalowane, a na podłogach pojawiły się funkcjonalne płytki i kostka brukowa w garażach.



nie naszej gminy. Ich szeregi zasilają społecznicy, na pomoc których zawsze możemy liczyć. Bardzo się cieszę, że udało nam się pozyskać dofinansowanie i wyremontować służące ochotnikom obiekty. Większość remiz nie była remontowana od kilkunastu do kilkudziesięciu lat, noszą więc mocne ślady zużycia. Dotacja z MSWiA pozwoliła nam zmodernizować pierwszych kilka obiektów i mam nadzieję, że prace te uda nam się dalej kontynuować – stwierdził Stanisław Pytlowany – Kierownik Referatu Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Spraw Obywatelskich.

Elżbieta Boroń, fot. Grzegorz Cipora

Łącznie koszty remontu sięgnęły prawie 58 tysięcy złotych, z czego dotacja z MSWiA stanowiła 38 tysięcy złotych. Pozostałą kwotę włożono z budżetu gminy Dydnia. Ze środków własnych Gmina wymieniła także bramę wjazdową do remizy w Obarzymie. – Jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych działają bardzo prężnie na tere-



Uczą się angielskiego

Dwunastu uczestników Środowiskowego Domu Samopomocy w Bliznem bierze udział w projekcie „Akademia kształcenia językowego” zorganizowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020, a współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

Projekt zakłada naukę języka angielskiego. Uczestnicy spotykają się z lektorką trzy razy w tygodniu. Łącznie na naukę przeznaczono 120 godzin. – Przyznam, że gdy otrzymaliśmy propozycję przystąpienia do tego przedsięwzięcia, to nie byłam do niego szczególnie przekonana. Obawiałam się, że nie znajdzie się za wielu chętnych by w nim uczestniczyć. Podjęłam jednak temat i przedstawiłam go na spotkaniu z uczestnikami, a koordynator wytłumaczył jego założenia. Okazało się, że propozycja ta spotkała się ze sporym zainteresowaniem i szybko zawiązała się grupa osób chętnych do nauki podstaw języka angielskiego. Bardzo nas cieszy, że nasi uczestnicy chcą i nie boją się angażować w nowe projekty.

Część z nich nigdy nie miała kontaktu z językiem obcym. Celem kursu na obecnym etapie nie jest to aby perfekcyjnie nauczyć się angielskiego bo wiemy wszyscy, że jest to proces bardzo trudny i wieloletni. Ten rodzaj zajęć w naszym ośrodku jest poszerzeniem oferty terapeutycznej dla zainteresowanych uczestników naszego Domu. Kilka tygodni trwającego kursu pokazały nam, że grupa jest bardzo zaangażowana, aktywna, zdyscyplinowana i obowiązkowa. Starają się być na zajęciach, odrabiać zadania, w czasie wolnym rozmawiają o tym co działo się podczas zajęć. Obserwujemy jak udział w tym kursie pozytywnie wpływa na ich wzajemne relacje interpersonalne, buduje poczucie pewności siebie, własnej wartości, kształtuje dojrzałość społeczną i emocjonalną, przy okazji ćwiczą swoją pamięć i spostrzegawczość. Nie ukrywam, że nasz kurs nie wszystkim się podoba. Spotkałam się z opiniami, że to strata pieniędzy i czasu, bo język angielski naszym uczestnikom nigdy się nie przyda. Uważam jednak, że ten kurs był strzałem w dziesiątkę, bo widzę jaki jest on ważny



dla naszych uczestników i jest dla nich źródłem wielu różnych emocji. Na koniec chcę mocno podkreślić że każdy potrafi nauczyć się języka obcego – potrzebna jest tylko odpowiednia motywacja, właściwa metodyka i czas – stwierdziła Dorota Kuźnar – Kierownik ŚDS w Bliznem.

Sami uczestnicy również bardzo pozytywnie wypowiadają się o zajęciach. – Zajęcia bardzo mi się podobają. Bardzo lubię na nie chodzić razem z moimi kolegami i koleżankami. Zadania nie są trudne, a można się dużo nauczyć – mówiła pani Dorota. – Jak chodziłam do szkoły to język niemiecki był trochę łatwiejszy, ale daję sobie radę. Mamy książki, z których się uczymy, trochę zadań do odrobienia. Jest bardzo fajnie – oceniła pani Maria.

Elżbieta Boroń

Z myślą o uczniach

Szkoły Podstawowe funkcjonujące na terenie Gminy Domaradz wzbogaciły się o nowy sprzęt multimedialny w ramach rządowego programu rozwijania szkolnej infrastruktury oraz kompetencji uczniów i nauczycieli w zakresie technologii informacyjno – komunikacyjnej „Aktywna tablica”. Kosztował on łącznie prawie 90 tysięcy złotych. Inwestycja została sfinansowana w 80% ze środków budżetu państwa, a w 20% z wkładu własnego organu prowadzącego szkoły.

Do pięciu szkół działających na terenie gminy, w zależności od potrzeb, zakupiono łącznie: 5 tablic interaktywnych, 8 projektorów, 7 głośników oraz 3 monitory interaktywne. Oprócz tego pomieszczenie kuchni Szkoły Podstawowej Nr 1 w Domaradzu wyposażono w kuchnię sześciopalmową z piekarnikiem elektrycznym, piec konwekcyjno – parowy oraz bema czterokomorowy. Sprzęt kosztował łącznie ponad 26 tysięcy złotych. – *Zakupy te to inwestycja w rozwój naszej młodzieży. Chciałbym, żeby ten nowy sprzęt multimedialny nie tylko pobudzał ich ciekawość świata, motywował i rozbudzał chęć do nauki, ale też sprawiał, że zajęcia, na które uczęszczają będą dla nich ciekawsze, tym bardziej, że sami będą mogli czynnie w nich uczestniczyć* – stwierdził Jan Kędra – Wójt Gminy Domaradz.

Najnowocześniejszy sprzęt trafił do Szkoły Podstawowej Nr 1 w Zespole Szkół w Golcowej. Szkoła do swojej dyspozycji pozyskała 65 calowy interaktywny monitor dotykowy 4K z wbudowanym OPS. Jego największymi zaletami jest wyjątkowa matryca o rozdzielczości 4K i technologiami Flicker-Free oraz filtrem światła niebieskiego. Mo-



nitor umożliwia efektywną współpracę kilku użytkowników przy jednym ekranie, dzięki technologii dotyku wspierającej odczyt nawet 20 punktów jednocześnie.

Sprzęt daje również możliwość dokonania adnotacji na każdym obrazie w każdej chwili, a dzięki zainstalowanemu dodatkowemu oprogramowaniu otrzymujemy zaawansowany tryb białej tablicy wbudowany w monitor. – *To idealne narzędzie do współpracy w sali lekcyjnej lub konferencyjnej, wyposażone w najnowocześniejsze technologie wspierające efektywność pracy w grupie.*

Staramy się, aby nasza szkoła była placówką dostosowaną do zmian cywilizacyjnych i w nowoczesny sposób przygotowywała dzieci i młodzież do wyzwań jakie stawia przed nią współczesny świat. Udział w projektach oraz dobra współpraca z samorządem gminnym i dostrzeganie przez Wójta Gminy Domaradz Pana Jana Kędrę potrzeb w zakresie doposażania szkół w nowoczesne pomoce naukowe, gwarantuje realizację tych zadań. Dzięki temu możemy zaoferować naszym uczniom atrakcyjne metody nauki, rozwijać ich zainteresowania oraz zachęcać do przyjmowania aktywnych i twórczych postaw. Wszystko to razem przekłada się na lepsze wyniki w nauce oraz rozwój intelektualny i społeczny ucznia – podsumowała Maria Gacek – Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 1 w Zespole Szkół w Golcowej.

Elżbieta Boroń



Nowy wóz dla druhów ochotników

Domaradzka OSP wzbogaciła się o nowy średni wóz ratowniczo – gaśniczy. Samochód kosztował ponad 700 tysięcy złotych.

– *Samochód dla naszej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej stał się już koniecznością. Obecnie posiada ona wysłużony 38-letni wóz bojowy, którego silnik niejednokrotnie po wyjeździe z garażu i przejechaniu kilkunastu metrów przestawał pracować. Domaradzka jednostka*



zrzeszona jest w Krajowym Systemie Ratowniczo – Gaśniczym i zważywszy na położenie Domaradza oraz częste wypadki zdarzające się na drodze krajowej i wojewódzkiej taka sytuacja musiała zostać rozwiązana. Udało nam się pozyskać dofinansowanie na nowy samochód, więc mieszkańcy naszej gminy i okolic mogą się już cieszyć z pełnej ochrony nie tylko tej przeciwpożarowej – wyjaśniał Jan Kędra – Wójt Gminy Domaradz.

Na zakup samochodu gmina Domaradz otrzymała dofinansowanie z Komendy Wojewódzkiej PSP w Rzeszowie i Komendanta Głównego PSP oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie. Wóz jest uterenowiony z napędem 4x4, co w praktyce oznacza, że znakomicie poradzi sobie zarówno w terenie jak i na szosie. Pojemność zbiornika na wodę liczy 3 tysiące litrów, zaś na środek pianotwórczy – 300 litrów. Wyposażono go także m.in. w linię szybkiego natarcia, działko wodno – pianowe, wyciągarkę elektryczną do 8 ton, maszt oświetleniowy oraz instalację układu zraszaczy.

Elżbieta Boroń,
fot. Tomasz Bober

Działalność Fundacji Pomocy Dzieciom w 2017 roku



Rok 2017 był dla Fundacji Pomocy Dzieciom im. Stanisławy Bieńczyk wyjątkowy, ponieważ obchodziliśmy 15-lecie powstania. Za cel stawiamy sobie pomoc dzieciom ubogim, chorym, niepełnosprawnym czy pochodzącym z rodzin patologicznych. Podopieczni mogą pozyskiwać 1% podatku dochodowego w ramach prowadzonych przez nas subkont.

Od 2012 roku budujemy w Brzozowie Wioskę Dziecięcą – kompleks sześciu domów dla sierot biologicznych i społecznych. Obecnie ukończone są dwa domy, w jednym z nich mieszka rodzina z pięciorgiem dzieci, przygotowująca się do bycia rodziną zastępczą; natomiast w drugim odbywają się warsztaty dla dzieci. W skład Wioski Dziecięcej wejdzie też Mała Akademia Życia – miejsca edukacji, wypoczynku i rozwoju. W lipcu rozpoczął się remont budynku przeznaczanego na ten cel. Inwestycja ta jest możliwa dzięki dofinansowaniu z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska oraz darowiznie od króla Arabii Saudyjskiej Salmana ibn Abd al-Aziza Al. Su'uda. W odpowiedzi na apel Fundacji z prośbą o wsparcie przekazał 100 tysięcy dolarów.

W 2017 roku zrealizowaliśmy wiele projektów. Kontynuowaliśmy zadanie pn. „Aktywna młodzież sposobem na aktywne społeczeństwo”. Młodzież wzięła udział w warsztatach malarskich i zajęciach z papieroplastyki. Zorganizowaliśmy dla nich również wycieczki do Muzeum Towarzystwa Jezusowego Prowincji Polski Południowej w Starej Wsi, w Bieszczadach i do skansenu w Sanoku.

W czasie ferii zimowych i wakacji dla podopiecznych Fundacji przygotowano cykl różnorodnych zajęć, m.in.: warsztaty wikliniarskie, papieroplastyczne, stolarskie, wizytę na lodowisku czy wycieczkę do Centrum Dziedzictwa Szkła w Krośnie. Zrealizowaliśmy również projekt „Jedz i żyj zdrowo”, który miał na celu uświadomienie dzieciom i ich rodzicom, jak ważny jest zdrowy styl życia. Uczestnicy nauczyli się też przygotowywać zdrowe i proste przekąski.

Jak co roku zorganizowaliśmy piknik z okazji Dnia Dziecka. We wrześniu, dzięki hojności darczyńców rozdaliśmy ponad 50 wyprawek dla uczniów szkół podstawowych.

Udało nam się też zrealizować dwa projekty, w ramach których młodzież uczestniczyła w warsztatach zagranicznych. Pierwszy z nich pn. „Save our planet” to wymiana licealistów polskich i słowackich, mająca na celu zwiększenie wiedzy z zakresu ekologii. Natomiast dzieci uzdolnione muzycznie pojechały na międzynarodowe warsztaty



Wyjazd na łyżwy



Wycieczka w Bieszczady w ramach projektu FIO



Warsztaty wokalne w Czechach



Warsztaty kulinarne w ramach projektu „Jedz i żyj zdrowo”

wokalne w ramach programu Ten-Sing zorganizowane przez YMCA DAP w czeskim Krmov.

Przy współpracy z uczniami szkół podstawowych zorganizowaliśmy koncert charytatywny „Serce dla serca”, z którego dochód w całości przekazaliśmy na pomoc 8-letniemu Hubertowi Pelcowi ze Starej Wsi.

Już tradycyjnie w grudniu odbyły się warsztaty papieroplastyczne w ramach projektu „W oczekiwaniu na Gwiazdkę”. Dzieci przygotowały kartki i ozdoby bożonarodzeniowe. Podsumowaniem projektu było spotkanie świąteczne, na którym złożono sobie życzenia, a najmłodszych odwiedził święty Mikołaj.

W tym miejscu pragniemy złożyć najszczerze podziękowania tym, którzy są z nami od lat, wspierają zarówno finansowo, jak i ofiarując swój czas. Bez Was nie moglibyśmy zrobić tego wszystkiego, o czym piszemy powyżej.

Beata Szostak



Wymiana młodzieży polsko-słowackiej w ramach projektu Erasmus+

Słodka pasja

Rozmowa z Katarzyną Rakoczy z Grabownicy,
półfinalistką trzeciej edycji programu „Bake Off – Ale Ciacho”,
emitowanego w Telewizji Polskiej

Sebastian Czech: Większe wyzwanie stanowiły poszczególne konkurencje kulinarne, czy oswojenie się z kamerami przekazującymi obraz sporej rzeszy widzów z przebiegu rywalizacji?

Katarzyna Rakoczy: Program skierowany jest do cukierników amatorów, odslaniających tajemnice kulinarnej sztuki w domach, uczących się na własnych doświadczeniach i błędach, nie mających styczności z kamerami, czy też zdjęciowym planem, zatem zarówno wypiekanie ciast ocenianych później przez profesjonalnych jurorów, jak i wypracowanie określonych zachowań przed kamerami wymagały dużego wysiłku, koncentracji i oczywiście odwagi.

S. Cz.: Castingi do programu przebiegały w taki sposób, żeby sprawdzić kandydatów pod kątem kulinarnego talentu oraz swobodnej postawy przed kamerami?

K. R.: Musieliśmy przebrnąć przez eliminacje dwuetapowe i właśnie drugi z nich, nazwijmy go centralnym w Warszawie, odbywał się już w obecności kamer.

S. Cz.: I jak poszło?

K. R.: Nadspodziewanie dobrze. Nie miałam problemów z realizacją powierzonych mi zadań, poradziłam sobie też z tremą i nie przeszkadzały mi kamery. Potrafiłam

nawet zażartować i to w sytuacji dość stresującej, kiedy trudność sprawiło mi odpalenie kuchenki indukcyjnej. Powiedziałam wtedy, że u nas są kuchnie na drzewo, czym rozbawiłam ekipę i pewnie dowiodłam, że potrafię wyjść z opresji, poradzić sobie skutecznie z problemem, że posiadam dystans do siebie i tego, co robię, a to z kolei sprzyja wizerunkowi na wizji i urozmaica program.

S. Cz.: I faktycznie tak było, bo należała pani do najbarwniejszych postaci tej edycji.

K. R.: (śmiech) Cały czas coś dogadywałam, śmiałam się, starałam się być komunikatywna. Jakoś tam poszło, bo miałam pozytywne opinie w internecie, a rodzina i znajomi w pełni akceptowali mnie na ekranie. Sama też byłam w stanie siebie oglądać (śmiech).

S. Cz.: Wróćmy jeszcze do castingu, bo pominęliśmy jego pierwszy etap.

K. R.: Dla kandydatów z tej części Polski najbliższym miejscem pierwszej selekcji był Lublin i tam też pojechałam z autorskim wypiekiem tortowym, nazwanym przeze mnie „Bieszczadzki Las”. Wymyśliłam go bardzo szybko, praktycznie z dnia na dzień i zawarłam w nim smaki, które najbardziej kocham. Ciasto orzechowe, szpinakowe, krem czekoladowy, waniliowy, maliny i owoce leśne. Dolna warstwa była w kolorze brązowym (ciasto orzechowe symbolizowało ziemię), następnie szpinak odpowiadał trawie, kolejna warstwa – maliny to runo leśne, zaś wanilia i krem jasny wyobrażały słońce i niebo.

S. Cz.: I „Bieszczadzki Las” zapewnił promocję do Warszawy na drugi etap.

K. R.: Pomysł się spodobał, skoro została zakwalifikowana, ale prezentacja tortu nie była jedynym punktem castingu w Lublinie. Mówiliśmy też

o sobie, od kiedy posiadamy kulinarną pasję, czym się zajmujemy zawodowo, z jakich wyrobów jesteśmy najbardziej dumni, pokazywaliśmy zdjęcia naszych wypieków i tutaj zaimponowałam pokazną kolekcją, ponieważ pomagałam mamie w kuchni od najmłodszych lat. Miałam więc się czym pochwalić (śmiech).

S. Cz.: Nie trzeba było pani namawiać do zajęć w kuchni?

K. R.: A skąd, wręcz przeciwnie. Zawsze w kuchni było mnie pełno, pierwsza chętna do pieczenia. Z siostrą i mamą przygotowywałyśmy na rodzinne uroczystości wypieki, po których skosztowaniu goście czasami nie mogli uwierzyć, że udział w ich wykonaniu miały również dzieci. Trzymałyśmy poziom nie tylko jakościowo, ale i ilościowo. Potrafiłyśmy upiec 9 placzków na jakąś okazję.

S. Cz.: Czyli mama i siostra również są w temacie. Słowem kontynuuje pani kulinarne tradycje rodzinne?

K. R.: Nasza mama jest osobą bardzo pracowitą. Dbą o dom, pracuje, lubi zajmować się wnukami, nigdy nie idzie na łatwiznę. Zawsze stanowiła dla nas wzór do naśladowania.

S. Cz.: Wspomniała pani o torcie „Bieszczadzki Las” przygotowanym na pierwszy casting do Lublina, a w trakcie już trwania programu pojawiły się inne, regionalne wypieki?

K. R.: Oczywiście, tym bardziej, że byłam jedyną uczestniczką z Polski południowo-wschodniej. W drugim odcinku zrobiłam sernik z topinamburem, czyli słonecznikiem bulwiastym, który używano na tych ziemiach, wieki temu, jeszcze przed ziemniakami. Jury zaskoczyła struktura sernika, a raczej serowca wykonanego z ciężkiego sera, mielonego twarogu z kwaśną śmietaną. Zasłynęłam z tak zwanej „bitwy o serowiec”, ponieważ zaciekle broniłam przed jury tego wypieku, że tak właśnie



ma wyglądać i smakować (śmiech). Ponadto udało mi się wprowadzić pierogi św. Jacka z Nockowej, legendarny produkt podkarpacki. Utworzyłam własną recepturę, która bardzo przypadła jurorom do gustu.

S. Cz.: Na antenie zaistniała też Grabownica.

K. R.: Stało się tak dzięki konwencji programu, zakładającej prezentację miejscowości, z których pochodzą uczestnicy. Ekipa przyjechała zatem do Grabownicy i nagrano mnie w scenie wyrabiania ciasta na chleb w Małym Skansenie w Grabownicy. Ubrana byłam w strój ludowy zespołu obrzędowego Graboszczanie, a film emitowano w pierwszym i drugim odcinku „Bake Off – Ale Ciacho”.

S. Cz.: Dwunastu uczestników programu mocno rywalizowało między sobą, czy tworzyliście jedną, wielką, kulinarną rodzinę?

K. R.: Tworzyliśmy rodzinę, którą łączyła wielka pasja do pieczenia. Jak wiadomo żli ludzie nie pieką (śmiech), więc byliśmy wszyscy wobec siebie życzliwi i służyliśmy sobie pomocą na przykład w przypadku, gdy ktoś popsuł produkty, czy przydarzyło mu się jakieś inne nieszczęście. A rywalizowaliśmy głównie z dwugodzinnym czasem, jaki mieliśmy na wykonanie zadania oraz własnymi słabościami.

S. Cz.: I jakie mieliście zadania?

K. R.: Podzielone były na dwie części: techniczną i autorską. W pierwszej podnosiliśmy nakrycia, widzieliśmy produkty i przepis, a po komendzie prowadzących „czas start” przystępowaliśmy do pracy. Następnie produkty przekazywaliśmy do oceny jurorom, którzy przyznając punkty nie wiedzieli czyjego autorstwa są poszczególne dania. W konkurencji autorskiej realizowaliśmy własne pomysły, a gotowe potrawy, czy wypieki jurorzy kosztowali, mówili czy im smakuje, czy nie, a później wydawali opinie pozytywne, bądź negatywne. Tak więc po ewentualnej wpadce w konkurencji technicznej była jeszcze szansa odrobienia strat w konkurencji autorskiej.

S. Cz.: Co tydzień odpadał jeden z uczestników, pani trzymała się aż do półfinału, czyli do przedostatniego odcinka, w którym brało udział czterech najlepszych uczestników. Dużą satysfakcję sprawiała decyzja jurorów o pozostaniu na kolejny program?

K. R.: Kiedy podczas ogłaszania wyników siedzieliśmy wszyscy w jednym rzędzie i czekaliśmy na werdykt jury, zawsze myślałam, że przyszedł czas rozstania z programem. Że osobą odpadającą z dalszej rywalizacji będę właśnie ja. W zasadzie byłam z tym pogodzona, a tu za każdym razem słyszałam inne imiona. Oczywiście, że radość odczuwałam, ale jednocześnie była to chwila dla wszystkich trudna, bo z kimś musieliśmy się pożegnać. Wszystkim było przykro, lecz takie są zasady rywalizacji. Wszyscy wygrać niestety nie mogą.

S. Cz.: Wszystko szło po myśli aż do feralnego półfinału.

K. R.: Nie poszło mi w konkurencji technicznej, a konkretnie wypiek chleba na zakwasie.

Receptura była czasochłonna, chleb należało pilnować, rozkładać, obliczać temperaturę, żeby wyrósł. Nie powiodło się i trudno.

S. Cz.: Pozostała trójka półfinalistów awansowała do finału, ostateczna rozgrywka była więc w zasięgu ręki.

K. R.: Trochę szkoda, tym bardziej, że finaliści mieli do wykonania trzypiętrowy tort o wysokości minimum pięćdziesięciu centymetrów z ukrytym wzorem. Na przykład po przekrojeniu pokazywały się rybki lub inne ozdoby. Miałam już na niego pomysł, już widziałam jak będzie wyglądał. Chciałam go zrobić w formie oktagonu, czyli ośmiokąta foremnego. Miałam wizję, ale nie było mi dane jej zmaterializować w programie. Jednak do odcinka finałowego otrzymałam zaproszenie, dlatego z satysfakcją stwierdzam, że wzięłam udział we wszystkich programach „Bake-Off – Ale Ciacho”.



S. Cz.: Trzecią edycję wygrał ostatecznie Tomasz Bączkowski, był pani faworytem przed finałem?

K. R.: Nie miałam jednego faworyta. Wszyscy prezentowali wysoki poziom, wszyscy mieli równe szanse na główną wygraną, czyli 50 tysięcy złotych i tytuł mistrza wypieków w Polsce. Już w połowie zadania widać było, że Tomek ma wszystko dopracowane, precyzyjnie przemyślane. Wykonał konstrukcję różnopoziomową przekrzywioną z detalami w środku.

S. Cz.: Warto było uczestniczyć w programie?

K. R.: Bez dwóch zdań. Przede wszystkim bardzo dużo się nauczyłam, nabrałam nowych doświadczeń, nawiązałam

kontakty z naprawdę ciekawymi ludźmi i w końcu przeżyłam wielką przygodę, którą zapamiętam do końca życia. Zawsze chciałam wziąć udział w castingu do programu kulinarnego. O zakwalifikowaniu do programu nawet nie myślałam, to przerosło moje oczekiwania, otworzyło przede mną szanse o jakich nie marzyłam. Dlatego zawsze warto próbować, wykazywać się odwagą, wtedy rozwinemy swoje pasje, spełnimy marzenia.

S. Cz.: Może pojawiają się kolejne wyzwania, może sukces w programie zmobilizuje panią do potraktowania dotychczasowej pasji kulinarnej jako przyszłego zawodu?

K. R.: Zawodowo związałam się z geodezją. Chodziłam do technikum o takim profilu, później zaczęłam studia geodezyjne, uzyskałam tytuł inżyniera, a następnie magistra. Pracuję w OPGK Rzeszów S.A. i z pracy jestem zadowolona. Dziękuję

wszystkim współpracownikom za kibicowanie w trakcie trwania programu, a szefostwu za udzielenie mi dłuższego urlopu potrzebnego na kręcenie zdjęć nad Zalewem Zegrzyńskim. Co do przyszłości, to na razie dotychczasowe zajęcia pozostają aktualne. Zresztą spodziewamy się z mężem powiększenia rodziny, więc najbliższą perspektywę mamy zaplanowaną. Wiadomo, że jakieś pomysły dotyczące spraw cukierniczych się pojawiają, ale obecnie daleko do konkretnych decyzji. Ewentualne inwestycje trzeba oszacować, przekalkulować szanse utrzymania się na rynku. Póki co wypieki artystyczne pozostają moją pasją.

Rozmawiał Sebastian Czech
fot. Fijałkowska/Łabudzki



Torty artystyczne autorstwa Katarzyny Rakoczy

Najlepsi hodowcy gołębi nagrodzeni

16 grudnia 2017 r. w Przysietnicy odbyło się zebranie członków Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych z Oddziałem w Brzozowie. Podczas spotkania rozdano nagrody za współzawodnictwo w lotach gołębi pocztowych dorosłych i młodych w roku 2017.

Hodowców najlepszych gołębi w lotach gołębi dorosłych uhonorowano pucharami, które w imieniu Starosty Brzozowskiego Zygmunta Błaża wręczył Jacek Cetnarowicz z Wydziału Oświaty, Rozwoju Regionalnego i Promocji Powiatu.



Oddział Związku w Brzozowie powstał w 2015 roku z inicjatywy hodowcy Józefa Wani. Na dzień dzisiejszy w jego skład wchodzi 4 sekcje: Brzozów, Górki, Strzyżów i Dynów, które łącznie zrzeszają około 80 członków.

Rywalizacja w lotach gołębi dorosłych odbywa się w weekendy od maja do

końca lipca i obejmuje 14 lotów, w tym 3 loty do 300 km, 5 lotów - 350 km, 3 loty - 550 km i 2 loty - maratony 780 km. W kategorii gołębi młodych loty odbywają się tylko w odpowiednich warunkach pogodowych od 20 sierpnia z odległości 150, 250, 300 i 350 km. Gołębie te są transportowane samochodem z przystosowaną kabiną, gdzie są karmione i pojone.

W brzozowskim oddziale Związku odpowiedzialnym za sprawy organizacyjne związane z sezonem lotowym odpowiedzialny jest Krzysztof Bednarczyk, natomiast nad całością działalności czuwa Zarząd na czele z Prezesem Wojciechem Chrapkiem.

Klasyfikacja w lotach gołębi dorosłych za rok 2017 wyglądała następująco: 1. Kazimierz Dudek, 2. Grzegorz i Łukasz Fryc, 3. Krzysztof Wacek, 4. Krzysztof Bednarczyk, 5. Mateusz Kotowski, 6. Andrzej Mariusz Karaś, 7. Józef Wania, 8. Krzysztof Grochała, 9. Piotr Żyłka, 10. Bogusław Fiołek.

Z kolei w lotach gołębi młodych najlepszymi hodowcami zostali: 1. Kazimierz Dudek, 2. Krzysztof Bator, 3. Andrzej Mariusz Karaś, 4. Józef Wania, 5. Tomasz Pałys, 6. Bogusław Fiołek, 7. Tadeusz Jakub Karaś, 8. Grzegorz i Łukasz Fryc, 9. Wirgiliusz Zając, 10. Piotr Żyłka. Oprócz tego wyróżniono najlepsze go-



Kazimierz Dudek

łębie. Były to: w kat. samiec (PI-294-14-10275) – hodowca Kazimierz Dudek, w kat. samica (PI-290-14-2281) – hodowca Kazimierz Dudek, w kat. samica roczniak (PI-290-16-10126) – hodowca Krzysztof Bednarczyk oraz w kat. samiec roczniak (PI-293-16-5741) – hodowca Marek Kamil Niedzielski.

Zarząd Oddziału składa serdeczne podziękowania Staroście Brzozowskiemu za ufundowanie nagród.

Krzysztof Bednarczyk

Nauczyciel brzozowskiej szkoły w sportowej czołówce Podkarpacia

Paweł Cisowski, nauczyciel wychowania fizycznego w Zespole Szkół Ekonomicznych w Brzozowie, zajął 2 miejsce w Plebiscycie na Najlepszego i Najpopularniejszego Sportowca Podkarpacia w 2017 roku w kategorii „Trener Propagator Sportu” organizowanego corocznie przez redakcję Nowin. Ustąpił miejsca jedynie Mariuszowi Sumarze, nauczycielowi w Zespole Szkół w Trepczy, jednocześnie trenerowi w Akademii Piłkarskiej Sanok, byłemu obrońcy Stali Sanok, uczestnikowi słynnego meczu w ramach Pucharu Polski Stal Sanok – Legia Warszawa, wygranego sensacyjnie przez sanoczan 2:1.

Wuefista z „Ekonomika” propaguje przede wszystkim badminton i unihokej, dyscypliny coraz popularniejsze, ale póki co odstające od tak znanych drużynówek, jak piłka nożna, siatkówka, koszykówka, czy piłka ręczna. – *Badmintona praktycznie w ogóle nie uprawiano w podstawówkach powiatu brzozowskiego. Naukę tej*

dyscypliny rozpoczynaliśmy od podstaw, od przysłowiowego trafienia w lotkę, od przyswajania przepisów obowiązujących w tej grze. Na zawody badmintonowe jeździmy od 8-9 lat, ale na początku w zasadzie tylko obserwowaliśmy rywalizację najlepszych szkół i uczyliśmy się zachowań na boisku. W roku 2017 odnieśliśmy sukces w kategorii chłopców, zajmując 3 miejsce w półfinale wojewódzkim w kategorii



chłopców, w którym uczestniczyło 16 szkół z regionu bieszczadzko – sanocko - krośnieńskiego.



Paweł Cisowski

Wyszliśmy z grupy, pokonując między innymi I Liceum Ogólnokształcące w Sanoku, a w decydującej rozgrywce z udziałem 3 szkół ponadgimnazjalnych ulegliśmy sanockiej „Przyakładówce” i krośnieńskiemu „Elektrykowi” – powiedział Paweł Cisowski, laureat Plebiscytu Nowin i nauczyciel z ZSE w Brzozowie.

Teraz przed brzozowskim Zespołem Szkół Ekonomicznych kolejne wyzwanie, czyli awans w kategorii chłopców do finału wojewódzkiego. – *Poświęcimy się realizacji tego celu. Zawodnicy już się zadeklarowali, że w tym semestrze poćwiczą 2-3 razy w tygodniu po 2 godziny, żeby przygotować się jak najlepiej do kolejnej edycji zawodów. Jestem przekonany, że pod względem sportowym zrobimy wszystko, co w naszej mocy i liczyć będziemy na korzystne losowanie, co zwiększy szanse, żeby nasze zamierzenie urzeczywistnić. Do tej pory wszystkie treningi, czas przeznaczony na zajęcia nie został zmarnowany, więc myślę, że zasadę tę potwierdzimy w kolejnym sportowym roku* – podkreślił Paweł Cisowski.

Unihokej, to dyscyplina pozostająca w cieniu sukcesów osiąganych głównie przez sanockie szkoły, ale jakiegokolwiek zainteresowanie sportem ze strony młodzieży należy uznać za pozytyw. Nieważne bowiem czasem wyniki, a chęć aktywnego spędzania czasu, nauki danej dyscypliny prowadzącej często do sportowej pasji. – *Dlatego cieszy mnie fakt, że do grupy dziewcząt oraz chłopców dwóch prowadzonych przeze mnie sekcji: badmintonowej oraz unihokeja należy po 15 osób, naprawdę chętnych zgłębiania tajników tych sportowych dyscyplin. Mimo, że trzeba zostawać po lekcjach, a dojazd do niektórych miejscowości do łatwych nie należy. To właśnie jest moim zdaniem istotą propagowania sportu, czyli zainteresowania nim młodych ludzi, będących w stanie poświęcić dla ulubionej dyscypliny czas i siłę, a wraz z doświadczeniem wyznaczać sobie kolejne cele doskonalące i zapewniające sukcesy* – stwierdził Paweł Cisowski.

Sebastian Czech

Ministranci na sportowo

Od września do połowy grudnia na „Orliku” i w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej Nr 1 w Izdebkach były realizowane zajęcia z piłki nożnej dla ministrantów z parafii pw. Zwiastowania Pańskiego w Izdebkach. Zajęcia cieszyły się sporym zainteresowaniem.

W trakcie zajęć poznawano przepisy gry w piłkę nożną i doskonalono elementy piłkarskiej techniki, taktyki, jak również rozwijano siłę i motorykę. W ramach tej inicjatywy ze środków Starostwa Powiatowego w Brzozowie zakupiono nowy sprzęt do treningu siłowego, który stał się niezbędną pomocą w czasie trwania zajęć oraz dodatkową zachętą do uczestnictwa we wspólnych ćwiczeniach. Z zakupionego asortymentu bardzo chętnie korzystała młodzież. Obecnie wszyscy, którzy chcą wzmocnić i wyrzeźbić swoje mięśnie mają do dyspozycji ławeczkę, gryfy i obciążenia (85kg).

Józef Baran



XVIII PLEBISCYT NA NAJPOPULARNIEJSZEGO SPORTOWCA POWIATU BRZOWSKIEGO W 2017 ROKU

ZNANI WYCHOWANKOWIE I NOWICJUSZE

Aż 32 sportowców - co jest rekordem plebiscytu - ubiega się o miano najpopularniejszych w powiecie brzozowskim w 2017 roku. Rozpoczął się osiemnasty - najstarszy lokalny plebiscyt w dawnym województwie krośnieńskim. Nasi Czytelnicy i sympatycy sportu w regionie wybiorą w głosowaniu za pomocą kuponów i sms-ów pięciu najpopularniejszych. Tradycyjnie organizatorem plebiscytu jest Starostwo Powiatowe w Brzozowie oraz Powiatowe Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe w Brzozowie pod patronatem medialnym „Nowego Podkarpacia”. Laureatów ogłosimy podczas uroczystej gali, która zaplanowana jest na 15 marca.

Ponadto kapituła plebiscytu tradycyjnie nagrodzi trzech najlepszych zawodników spośród nominowanych, a także trenera roku, trenera wychowawcę młodzieży, najlepszą drużynę, zasłużonego trenera starszego pokolenia i talent roku.

Nominowani reprezentują 24 kluby oraz 9 dyscyplin sportowych. Najwięcej jest piłkarzy (15), a ponadto trenujących ju-jitsu (4), szachistów (4), karateków (2), hokeistów (2) i bokserów (2). O miano najpopularniejszych ubiegają się jeszcze: tenisista stołowy, siatkarz i łuczniczka.

Dominują młodzi, utalentowani sportowcy, medalisti mistrzostw Polski, Europy i świata w swoich kategoriach wiekowych. W tym gronie znalazło się dwóch sportowców pochodzących z regionu brzozowskiego, którzy w minionym roku zagrali w ekstraklasie. Jest to Norbert Huber, siatkarz Cerradu Czarnych Radom oraz piłkarz Cracovii Sylwester Lusiusz. Kilku z nominowanych próbuje swoich sił w klubach spoza powiatu brzozowskiego. Dotyczy to zarówno piłkarzy, szachistek, bokserów jak i młodzieżowych hokeistów. Tytułu najpopularniejszego z 2016 roku broni 7-letni szachista Paweł Sowiński.

Wszystkie kandydatury z krótkimi charakterystykami zamieszczamy na kolejnej stronie. Można z nimi zapoznać się także na stronach internetowych www.powiatbrzozow.pl i www.podkarpacie.media.pl

Głosować można tylko na oryginalnych kuponach, które ukazywać się będą w sześciu wydaniach „Nowego Podkarpacia” oraz za pomocą sms-ów (szczegóły głosowania podajemy na stronie 38). Kupony przyjmujemy do 21 lutego (decyduje data stempla pocztowego, na adres redakcji „Nowego Podkarpacia” w Krośnie, ul. Słowackiego 6). Można je także przynosić do redakcji „Nowego Podkarpacia” od poniedziałku do piątku w godzinach 8-16. Każdy kupon musi być wypełniony w całości pięcioma różnymi nazwiskami. Można głosować tylko i wyłącznie na zawodniczki i zawodników nominowanych przez kapitułę do plebiscytu. Kuponu kserowane i nie wypełnione w całości trafią do redakcyjnego kosza.

Bogdan Hućko

Z NICH WYBIERAMY

1. DAMIAN BARAN (Wólczanka Wólka Pełkińska, piłka nożna) - wychowanek LKS Izdebki, młody, perspektywiczny, charakterny i ciężko pracujący na treningach zawodnik. Wnosi na boisku jakość, napędza kolegów do ciężkiej pracy. Jego trenerem w III-ligowej drużynie jest Grzegorz Sitek.

2. KAMIL BARC (LKS Wesola, piłka nożna) - wychowanek klubu, kapitan drużyny grającej w klasie A, sumienny, pracowity. Wystąpił we wszystkich meczach, w których zdobył 15 bramek i zaliczył 15 asyst. Gra na pozycji skrzydłowego. Mocno zaangażowany w pracę na rzecz klubu.

3. NINA BARTKOWSKA (Brzozowski Klub Sportowy Ju-Jitsu, ju-jitsu) - największe sukcesy zawodniczki to: 1. miejsce w fighting w kategorii U-15 do 70 kg w ogólnopolskich zawodach juniorów w Jarosławiu oraz 1. miejsce w ne-waza w kategorii U-15 +63 kg, 1. miejsce w fighting w kategorii U-15 +63 kg, 1. miejsce w duo-system women w kategorii U-15 w Mikołajkowych Mistrzostwach Podkarpacia w Strzyżowie. Jej trenerem jest Andrzej Kędra.

4. ANNA BARTMAN (Brzozowski Klub Karate Kyokushin, karate) - młoda zawodniczka (rocznik 2000) wywalczyła 3. miejsce w kumite w Międzynarodowym Turnieju Carpatia Cup w Rzeszowie, oraz 3. miejsce w Mistrzostwach Makroregionu w Przeworsku. Jej trenerem jest sensei Wojciech Świątek.

5. BARTOSZ BOCZAR (LKS Haczów, piłka nożna) - wszechstronny zawodnik drużyny występującej w klasie A, aktualnie gra na obronie, ale często podłącza się do ataku. W tym sezonie był także autorem hat-tricka. Zaangażowany w proces treningowy, ceniony przez kolegów, kibiców. Pracowity, lubiany i odpowiedzialny. Jego postawa na boisku i poza nim jest godna do naśladowania.

6. BARTŁOMIEJ BORKOWSKI (JKS Jasionów, piłka nożna) - grający trener B-klasowej drużyny, występujący na pozycji pomocnika. Jesienią w 9 meczach zdobył 10 bramek i miał 6 asyst. Pomocny w sprawach pozaboiskowych i organizacyjnych klubu. Zawsze można na niego liczyć.

7. PIOTR CWIĄKAŁA (Brzozowski Klub Sportowy Ju-Jitsu, ju-jitsu) - największe sukcesy zawodnika to: 1. miejsce w fighting w kategorii U-15 do 55 kg w ogólnopolskich zawodach juniorów w Jarosławiu oraz 1. miejsce w ne-waza w kategorii U-15 +62 kg, 2. miejsce w fighting w kategorii U-18 +60 kg i 3. miejsce w duo-system men w kategorii U-18 w Mikołajkowych Mistrzostwach Podkarpacia w Strzyżowie. Jego trenerem jest Andrzej Kędra.

8. FILIP DEREŃ (KTS GOSiR Krościenko Wyżne, tenis stołowy) - uczeń klasy szóstej SP Nr 1 w Przysietnicy, wychowanek LKS Turze Pole, aktualnie gra w IV-ligowej drużynie w Krościenku Wyżnym. Jest w kadrze młodzików województwa podkarpackiego. W 2017 roku zajął 3. miejsce w I Ogólnopolskim Turnieju Tenisa Stołowego w Kraśniku, 1. miejsce w V Memoriale M. Bodnara w Przemyślu, 5. miejsce w otwarciu sezonu w Nowej Sarzynie, 4. miejsce w Grand Prix Podkarpacia młodzików w Nowej Sarzynie, 5. miejsce w Grand Prix Podkarpacia młodzików w Dukli i 25. miejsce w I Grand Prix Polski młodzików w Krakowie.

9. KAROL GÓRNIAK (UKS STS MOSiR Niedźwiadki Sanok, hokej na lodzie) - pochodzi z Bliznego i od 7 lat dojeżdża na treningi do Sanoka. Reprezentuje kategorię żak starszy, pozycja środkowy napastnik. Uczestniczy w rozgrywkach ligi polskiej i słowackiej. Ciągłe wyjeżdża na obozy hokejowe. W Toruniu otrzymał wyróżnienie Orła Ziętary i wziął udział w testach w Katowicach. Przeszedł je pomyślnie i wraz z siedemnastoma innymi utalentowanymi chłopcami pojedzie do Quebec w Kanadzie na nieoficjalne mistrzostwa świata U-12. Jego trenerami są Tomasz Wolanin i Michał Radwański.

10. NORBERT HUBER (Cerrad Czarni Radom, siatkówka) - utalentowany zawodnik pochodzący z Humnisk. To brązowy medalista mistrzostw Polski juniorów w Kętrzynie, najlepszy środkowy tych mistrzostw, mistrz świata juniorów 2017 w Brnie (Czechy), powołany do kadry Polski do lat 23 na mistrzostwa świata oraz do uczestnictwa w treningach pierwszej reprezentacji Polski przed MŚ w Polsce. Gra na pozycji środkowego w ekstraklasowej drużynie z Radomia.

11. EWA JANOCZA (ŁKS Sagit Humniska, łucznicstwo) - największe sukcesy utalentowanej młodzieżki to: 1. miejsce w Ogólnopolskich Zawodach Łuczniczych Złoty Liść Jesieni w Kielcach, 3. miejsce w I rundzie Pucharu Okręgu Rzeszowskiego w Makowisku, 2. miejsce w II rundzie Pucharu Okręgu w Zmiennicy, 1. miejsce w III rundzie Pucharu Okręgu w Moderówce, 2. miejsce w Jesiennych Zawodach o Puchar Lajkonika w Krakowie, 2. miejsce w Memoriale A. Gromskiego i K. Wiśniowskiej w Rzeszowie, 3. miejsce w Mistrzostwach Okręgu Rzeszowskiego w Makowisku. Jej trenerem jest Jacek Ryba.

12. BARTOSZ KASPRZYK (LKS Cisy Jabłonica Polska, piłka nożna) - wychowanek Karpat Krosno. Charyzmatyczny, waleczny i bardzo dobry technicznie zawodnik, grający na pozycji pomocnika w A-klasowej drużynie. Mimo młodego wieku jest motorem napędowym zespołu. Walnie przyczynił się do obecnej lokaty Cisów na półmetku rozgrywek (1. miejsce po rundzie jesiennej w klasie A). Koleżeński, dobry duch drużyny, pomocny w pracach na rzecz klubu. Jego trenerem jest Rafał Pilszak.

13. BARTŁOMIEJ KIELBASA (FKS Stal Mielec, piłka nożna) - wychowanek LKS Izdebki. Zawodnik urodzony w 2001 roku jest wypożyczony do Mielca na czas nauki, gra w Centralnej Lidze Juniorów U-17 (grupa D) i po rundzie jesiennej sezonu 2017/2018 jego zespół zajmuje trzecie miejsce za Koroną Kielce i Cracovią. Na wiosnę 2017 debiutował w drużynie seniorów LKS Izdebki i jako 15-latek zdobył 7 bramek w 11 meczach. Gra na pozycji środkowego napastnika. Ambitny, utalentowany, z wielkim sercem do gry. Wychowanek trenera Rafała Dobosza. Jego aktualni trenerzy to Przemysław Paprocki i Grzegorz Krukowski.

14. ŁUKASZ KOMSKI (LKS Górki, piłka nożna) - młody piłkarz wiosną 2017 roku grał w juniorach, zdobywając 6 bramek, a jesienią przebił się do drużyny seniorów i mimo 15 lat z powodzeniem rywalizował w klasie A. Grał w reprezentacji powiatu brzozowskiego w Piłkarskiej Kadrze CzeKa, z którą dotarł do finału centralnego w Zamościu. Zdobyl tam 4 bramki i został wybrany za najlepszego zawodnika zespołu.

15. MAKSYMILIAN KOT (Brzozovia MOSiR Brzozów, piłka nożna) - to największy talent (rocznik 2000) w zespole. Aktualnie kapitan drużyny juniorów, który uczestniczył we wszystkich treningach oraz meczach. Zaliczył kilka spotkań w drużynie seniorów. Gra na pozycji obrońcy w lidze okręgowej juniorów, jest tam wyróżniającą się postacią i w sezonie 2016/2017 zdobył 5 bramek i miał 6 asyst.

16. ANNA KRZYSZTYŃSKA (LKS Mechanizator Ustrzyki Dolne, szachy) - w szachach klasycznych zajęła 1. miejsce w Szkolnych Indywidualnych Mistrzostwach Polski w Poroninie, 5. miejsce w Szkolnych Indywidualnych Mistrzostwach Świata w Jassach (Rumunia), 7. miejsce na II szachownicy w Drużynowych Mistrzostwach Europy w Rymanowie Zdroju. W szachach szybkich zajęła 1. miejsce w kategorii junierek w XVII Międzynarodowym Turnieju Szachowym Podkarpacka Szachownica w Wysokiej i 2. miejsce w kategorii kobiet na tym samym turnieju, 2. miejsce na I szachownicy w Drużynowej Rzeszowskiej Licealiadzie, 3. miejsce w Mistrzostwach Województwa Podkarpackiego junierek do lat 17, 2. miejsce w kategorii kobiet w XIII Międzynarodowym Turnieju w Rogach, 1. miejsce na szachownicy kobiecej w Drużynowych Mistrzostwach Polski Seniorów w IV lidze podkarpackiej, 2. miejsce w Drużynowych Mistrzostwach Polski Seniorów w IV lidze podkarpackiej, 2. miejsce w Drużynowej Rzeszowskiej Licealiadzie. Jej trenerem jest Waldemar Krzyszyński.

17. MARIA KRZYSZTYŃSKA (LKS Mechanizator Ustrzyki Dolne, szachy) - w szachach szybkich zajęła 6. miejsce w Indywidualnych Mistrzostwach Województwa Podkarpackiego Szkół Podstawowych klas I-III, 1. miejsce w kategorii dziewczynek w XXI Międzynarodowych Mikołajkowych Mistrzostwach Szachowych w Brzozowie i 4. miejsce w kategorii rocznika 2005 i młodsi na tych samych zawodach, 3. miejsce na drugiej szachownicy w Rejonowych Igrzyskach Dzieci w Szachach Drużynowych w Starej Wsi i 3. miejsce drużynowo.

18. MICHAŁ KRYSA (Brzozowski Klub Karate Kyokushin, karate) - młody, uzdolniony i bardzo dobrze rokujący karateka. Zajął 3. miejsce w Mistrzostwach Podkarpacia w Krośnie w kumite, 1. miejsce w finale Ligi Karate w Brzozowie w ogólnej klasyfikacji kata i 2. miejsce w kumite, 1. miejsce w kata i 2. miejsce w kumite w Pucharze Podkarpacia w Jasle. Jego trenerem jest sensei Wojciech Świstak.

19. DOMINIK KULON (Karpaty Krosno, piłka nożna) - pochodzący z Dydni 14-latek karierę piłkarską zaczynał w młodzieżowych zespołach ULKS Grabowianki Grabówka. Występując w Karpatach, powołany został na Akademię Młodych Orłów w styczniu 2017 w Bydgoszczy organizowaną przez PZPN. Obecnie z zespołem Karpat awansował do Centralnej Ligi Juniorów U-15. Przebywał na testach w Wiśle Kraków, AP 21 Kraków, Zagłębiu Lubin. Były król strzelców I ligi podkarpackiej rocznika 2003, zdobywca 21 bramek. Powołany do zespołu Kadry Podkarpacia, z którym awansował do finałów mistrzostw Polski w Suwałkach.

20. SYLWESTER LUSIUSZ (Cracovia Kraków, piłka nożna) - utalentowany zawodnik (rocznik 1999) swoją piłkarską przygodę zaczynał w Iskrze Przysietnica pod okiem trenera Sławomira Skwarcana, a następnie u trenera Dariusza Liany w juniorach Karpat Krosno, z których przeszedł do Cracovii. W lipcu 2017 roku trener Michał Probiez włączył go do kadry seniorskiej „Pasów” i został zgłoszony do rozgrywek Lotto Ekstraklasy. Jako środkowy pomocnik, wystąpił w meczu Lotto Ekstraklasy ze Śląskiem Wrocław i w Pucharze Polski z GKS Tychy. Ten młody, ambitny zawodnik, cały czas się rozwija, dążąc do jeszcze wyższych celów. Powoływany do reprezentacji w kadrze Polski U-19.

21. FILIP MAZUR (Brzozowski Klub Sportowy Ju-Jitsu, ju-jitsu) - największe sukcesy zawodnika to: 1. miejsce w fighting w kategorii U-18 do 70 kg w ogólnopolskich zawodach juniorów

w Jarosławiu oraz 2. miejsce w ne-waza w kategorii U-18 do 70 kg, 2. miejsce w fighting w kategorii U-18 do 70 kg, 2. miejsce w duo-system men w kategorii U-18 w Mikołajkowych Mistrzostwach Podkarpacia w Strzyżowie. Jego trenerem jest Andrzej Kędra.

22. KRYSZYNA MAZUR (Brzozowski Klub Sportowy Ju-Jitsu, ju-jitsu) - największe sukcesy zawodniczki to: 1. miejsce w fighting w kategorii U-15 do 55 kg w ogólnopolskich zawodach juniorów w Jarosławiu oraz 1. miejsce w ne-waza w kategorii U-15 do 57 kg, 1. miejsce w fighting w kategorii U-15 do 57 kg i 1. miejsce w duo-system women w kategorii U-15 w Mikołajkowych Mistrzostwach Podkarpacia w Strzyżowie. Jej trenerem jest Andrzej Kędra.

23. MAJA MAZUREK (UKS SP Nr 1 w Brzozowie, szachy) - mistrzyni Polski dziewcząt do lat 10 w szachach szybkich, mistrzyni Makroregionu Małopolska-Podkarpacie do lat 10 w szachach klasycznych, wicemistrzyni Indywidualnych Mistrzostw Województwa Podkarpackiego Szkół Podstawowych klas I-III w szachach szybkich, brązowa medalistka Mistrzostw Województwa Podkarpackiego junierek do lat 11 w szachach szybkich, zajęła 3. miejsce w eliminacjach międzywojewódzkich juniorów mistrzostw Polski, zagrała w półfinale mistrzostw Polski w szachach klasycznych i awansowała do finału w kategorii do lat 12.

24. SZYMON SIENIAWSKI (LKS Iskra Przysietnica, piłka nożna) - wychowanek LKS Haczów, gra na pozycji bramkarza. Mocny punkt zespołu, obecny na każdym treningu, zaangażowany, mobilizujący kolegów. Reprezentant Powiatu Brzozowskiego. Jego trenerem w V-ligowej drużynie jest Sławomir Skwarcan (UEFA-A).

25. PAWEŁ SOBOTA (LKS Piarowce, piłka nożna) - wychowanek LKS Haczów, utalentowany, mocny punkt zespołu, grający na pozycji obrońcy, podchodzi ambitnie do każdego spotkania. Realizuje zadania nakreślone przez trenera, lubiany przez kolegów. Przed przejściem do obecnego IV-ligowca, grał w sezonie 2016/17 w III-ligowym Cosmosie Nowotaniec.

26. DAWID SÓLKOWICZ (ULKS Grabowianka Grabówka, piłka nożna) - jeden z najlepszych zawodników klasy okręgowej, napastnik, kapitan zespołu w rundzie jesiennej, przykładowy w treningach, koleżeński, przywiązany do barw klubowych. Jego trenerem jest Tomasz Dymnicki.

27. PAWEŁ SOWIŃSKI (UKS SP Nr 1 w Brzozowie, szachy) - 7-letni zawodnik z Humnisk w 2017 roku osiągnął wiele sukcesów. Najważniejsze z nich to: 1. miejsce w Mistrzostwach Województwa Małopolskiego w Przebieczanach, 1. miejsce w Mistrzostwach Województwa Podkarpackiego w szachach szybkich w Wiśniowej, 1. miejsce w Mistrzostwach Województwa Podkarpackiego w szachach błyskawicznych w Tryńczy, 1. miejsce i tytuł Mistrza Rzeszowa do lat 10 w X Mistrzostwach Rzeszowa. Najważniejsze tytuły w szachach klasycznych: 1. miejsce w eliminacjach Makroregionalnych Mistrzostw Polski do lat 10 na rok 2018 w Czudcu, 2. miejsce w V Szachowym Turnieju Przyjaźni Polsko-Węgierskiej w Katowicach, 3. miejsce w Otwartych Mistrzostwach Śląska - Memoriał im. Romana Bąka, 3. miejsce w Indywidualnych Szkolnych Mistrzostwach Polski w szachach szybkich i klasycznych w Poroninie oraz w Katowickim Spodku. Jego trenerem był Kazimierz Kozubał, a obecnie - Daniel Kopczyk. Młody szachista uprawia też piłkę nożną i należy do sekcji pływakowej.

28. SZCZEPAN SZMYD (Rzeszowski Klub Bokserski Wisłok Rzeszów, boks) - największe sukcesy zawodnika to: Gwardyjski Mistrz Polski, 3. miejsce w Mistrzostwach Polski, 1. miejsce w Turnieju Bokserskim im. Jerzego Suchodoła w Zamościu, 1. miejsce w Międzynarodowym Grand Prix Małopolski w Czchowie, 1. miejsce w Jadownikach, 1. miejsce w XXIII Granda na Pięści w Warszawie, 1. miejsce w Pucharze Karpat w Sędziszowie i 1. miejsce w Nowej Sarzynie, 1. miejsce w Pucharze Dębicy, 1. miejsce w Mityngu Dnia Niepodległości w Busku-Zdroju, 1. miejsce w Międzynarodowym Turnieju Bokserskim o Złotą Rękawicę w Krakowie, 1. miejsce w IX Memoriale Bokserskim im. H. Paska w Zamościu i 1. miejsce w II Ogólnopolskim Turnieju Bokserskim o Puchar Burmistrza Boguchwały. Trenerzy: Franciszek Batóg, Zygmunt Szalacha, Stanisław Osetkowski.

29. SZYMON SZMYD (Rzeszowski Klub Bokserski Wisłok Rzeszów, boks) - największe sukcesy zawodnika występującego w kategorii wagowej 65 kg: Gwardyjski Mistrz Polski, 5. miejsce w Mistrzostwach Europy, 3. miejsce w Mistrzostwach Polski im. P. Szydły w Tarnowie Podgórnym w kategorii młodzików, 1. miejsce w IX Memoriale im. H. Paska w Zamościu, 1. miejsce w Międzynarodowym Grand Prix Małopolski w Czchowie, 1. miejsce w Jadownikach, 2. miejsce w XXIII Granda na Pięści w Warszawie, 1. miejsce w Pucharze Karpat w Nowej Sarzynie i w Nowej Dębie, 1. miejsce w Pucharze Dębicy, 1. miejsce w Memoriale Bokserskim im. J. Suchodoła w Zamościu oraz 1. miejsce w II Ogólnopolskim Turnieju Bokserskim o Puchar Burmistrza Boguchwały. Trenerzy: Franciszek Batóg, Zygmunt Szalacha, Stanisław Osetkowski.

30. BARTŁOMIEJ TOMOŃ (GLKS Błękitni Jasienica Rosielna, piłka nożna) - młody, utalentowany zawodnik występujący w klasie okręgowej juniorów. W sezonie 2016/2017 z 25 bramkami na koncie zdobył tytuł króla strzelców tej klasy. Typowy środkowy, bardzo ofensywny pomocnik, tzw. dziesiątka, obdarzony dobrą techniką i silnym strzałem prawą i lewą nogą. Kapitan zespołu, lubiany przez kolegów, preferuje grę fair-play, co jest zauważane przez sędziów i kibiców. Jego trenerem jest Edward Szewczyk.

31. KRZYSZTOF URYĆ (LKS San Nozdrzec, piłka nożna) - młody, 19-letni zawodnik grający w pomocy, jak i w obronie. Ambitny, waleczny, zawsze dążący do zwycięstwa. Swoją postawą na boisku jak i poza nim zasłużył na miano najlepszego zawodnika B-klasowego zespołu LKS San Nozdrzec.

32. FRANCISZEK ŻREBIEC (UKS STS MOSiR Niedźwiadki Sanok, hokej na lodzie) - pochodzi z Niebocka zawodnik (rocznik 2005) trenuje na pozycji bramkarza. W sezonie 2016/2017 grał w kategorii żak młodszy, a w sezonie 2017/2018 - żak starszy. Uczestniczył w obozie Byrski Camp w Krakowie, gdzie trenował pod okiem kanadyjskiego trenera bramkarzy Charlesa MC Tavis. W lipcu w Toruniu wywalczył tytuł Orzełka Ziętarey. Uczestniczył też w zgrupowaniu kadry Podkarpacia w hokeju w Sanoku. We wrześniu przeszedł pozytywnie testy w katowickim Spodku i wraz z drużyną będzie reprezentował nasz kraj na turnieju Pee Wee w Kanadzie. To już 50 edycja turnieju, który nieoficjalnie nazywany jest mistrzostwami świata U-12, w którym bierze udział 120 zespołów z całego globu. Już teraz po dwóch latach treningów i dzięki ciężkiej pracy młody hokeista osiągnął duży sukces.

Kapituła Plebiscytu

Przewodniczący kapituły **Henryk Kozik** (Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie), **Leszek Gierlach** (Przewodniczący Powiatowego Zrzeszenia LZS w Brzozowie), **Magdalena Piławska** (Naczelnik Wydziału Oświaty, Rozwoju Regionalnego i Promocji Powiatu), **Sebastian Czech** (Starostwo Powiatowe w Brzozowie), **Marek Szerszeń** (Starostwo Powiatowe w Brzozowie), **Bronisław Przyczynek** (PZ LZS w Brzozowie), **Zofia Czech** (PZ LZS w Brzozowie), **Henryk Dąbrowiecki** (PZ LZS w Brzozowie), **Tadeusz Więcek** (Prezes Nowego Podkarpacia), **Bogdan Hućko** (Dziennikarz Nowego Podkarpacia).

REGULAMIN XVIII PLEBISCYTU NA NAJPOPULARNIEJSZEGO SPORTOWCA POWIATU BRZOWSKIEGO W 2017 ROKU

1. Wybiera się pięciu najpopularniejszych sportowców powiatu brzozowskiego z 32 nominowanych kandydatur.
2. Wybierani sportowcy reprezentują kluby, stowarzyszenia, związki sportowe i amatorskie zespoły, działające na terenie powiatu brzozowskiego, bądź pochodzą z terenu powiatu.
3. Głosowanie odbywa się na oryginalnych kuponach zamieszczanych w „Nowym Podkarpaciu” i za pomocą sms-ów.
4. Organizatorzy przedstawiają listę sportowców w 2017 roku, spośród których wybieramy najpopularniejszych.
5. Ważne kupony winny zawierać 5 różnych nazwisk sportowców.
6. Sportowcy umieszczeni na kuponach w kolejności od 1-5 otrzymują następujące pkt.: 1. miejsce - 5 pkt., 2. - 4 pkt., 3. - 3 pkt., 4. - 2 pkt., 5. - 1 pkt.
7. Kupon prosimy przesłać na adres Nowego Podkarpacia, 38-400 Krośno, ul. Słowackiego 6 z dopiskiem „Plebiscyt Brzozowski”.
8. Głosowanie odbywa się również za pomocą sms-ów.
9. Kapituła wybiera trzech najlepszych zawodników spośród nominowanych, a także trenera roku, trenera wychowawcę młodzieży, najlepszą drużynę, zasłużonego trenera starszego pokolenia i talent roku.
10. Sportowcy, którzy po podsumowaniu wszystkich ważnych kuponów i z głosowania sms-ami zajmą pierwsze 5 miejsc, zostaną uhonorowani pucharami, a wszyscy dyplomami. W miarę posiadanych środków organizatorzy prześlą nagrody rzeczowe.
11. Również trzech najlepszych sportowców wybranych z nominowanych przez kapitułę otrzyma puchary, dyplomy, nagrody rzeczowe, jak również trenerzy i trener wychowawca młodzieży i zespół roku.
12. Zakończenie XVIII plebiscytu przewidziane jest w marcu 2018 roku. Organizatorzy powiadomią zainteresowanych.
13. Organizatorzy zastrzegają sobie możliwość ostatecznej interpretacji regulaminu na najpopularniejszego sportowcę powiatu brzozowskiego.

ZASADY GŁOSOWANIA SMS-ami - (do 21 lutego 2018 r. do godz. 24.00)

Prawidłowy sms musi zawierać: prefiks czyli litery SPB i kolejne cyfry, przedzielone przecinkami lub kropkami, przyporządkowane poszczególnym sportowcom według ustalonej przez głosującego kolejności.

Uwaga - wszystkie znaki wpisujemy bez spacji. Liczby muszą być oddzielone przecinkami lub kropkami.

Przykładowy sms: **SPB 22,1,4,15,17**

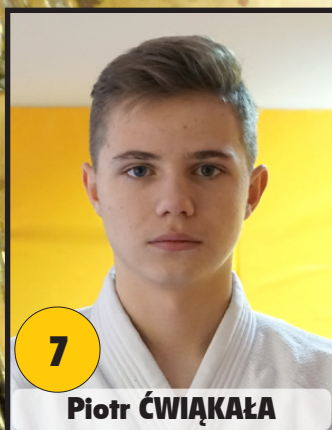
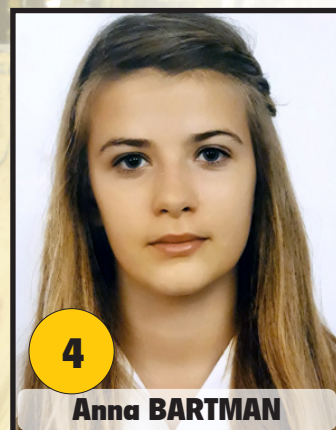
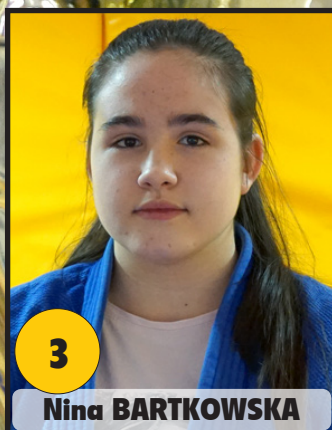
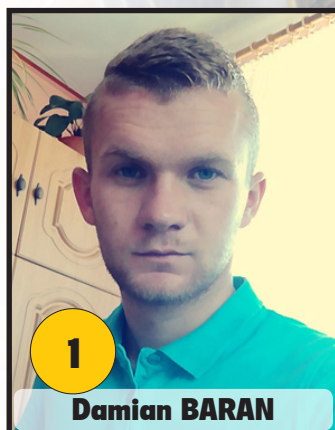
W przypadku nie zagłosowania na 5 różnych sportowców głos będzie nieważny, podobnie jak w głosowaniu na kuponach wyciętych z gazety. SMS wysyłamy na numer:

7136 (koszt sms-a: 1,23 zł z VAT).

W razie problemów prosimy o kontakt z redakcją

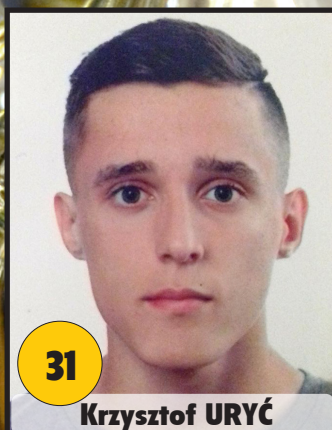
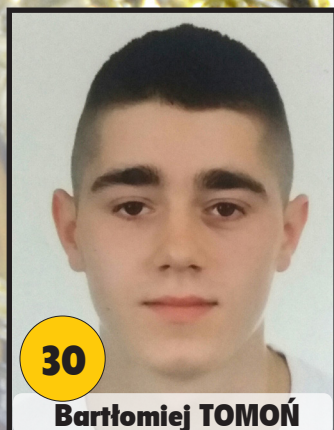
tel. 13 43-219-05 lub e-mail: redakcja@podkarpacie.media.pl

NAJPOPULARNIEJSZY SPORTOWIEC



POWIATU BRZOSZOWSKIEGO

NAJPOPULARNIEJSZY SPORTOWIEC



POWIATU BRZOSZOWSKIEGO